



Rok XIX Poznań Cena 50 gr
Wyd. AP wórek, 26. II. 1963 Nr 48 (5927)

Rozbieżność stanowisk w rozmowach brytyjsko-amerykańskich

Toczące się od tygodnia w Waszyngtonie rozmowy amerykańsko-brytyjskie dotyczące realizacji porozumienia w Nassau, natrafiły na trudności. Według krótkiego oświadczenia Departamentu Stanu USA kwestia wyposażenia NATO w siłę nuklearną zostanie przekazana do omówienia Radzie NATO w Paryżu.

Nowe wstrząsy w rejonie Barki

W miejscowości Tolemaide położonej w odległości 30 km od Barki zanotowano w niedzielę kilka wstrząsów podziemnych. Wiele budynków tego starożytnego nadmorskiego miasta (ok. 2500 mieszkańców) uległo zniszczeniu. Ulice zalane są wodą. Według dotychczasowych doniesień, ofiar śmiertelnych nie było.

W mieście Barka, które wskutek silnego trzęsienia ziemi zrównane zostało z ziemią, nadal prowadzona jest akcja ratownicza. Według najnowszych doniesień liczba zabitych wynosi 262 osoby (początkowo podano 500).

PAP

Rozmowy waszyngtońskie będą kontynuowane tylko na temat sprzedaży rakiet „Polaris” W. Brytanii.

Poinformowane koła waszyngtońskie mówią, że między stronami zarysowały się „rozbieżności w koncepcjach” a głównie w sprawie dowództwa i kontroli. Delegacja brytyjska uważała, że w łonie NATO należy stworzyć kierowniczą grupę polityczno-wojskową, składającą się z przedstawicieli 10 państw, której podporządkowane byłyby siły nuklearne NATO, tzn. w tej chwili trzy amerykańskie okręty podwodne wyposażone w rakiety „Polaris” i cała flotylla angielskich bombowców strategicznych „V”. W zaśladzie więc siły nuklearne NATO mogłyby być utworzone niezwłocznie.

Stanom Zjednoczonym nato miast odpowiada raczej rodzaj dyktanda przedstawicieli ograniczonej liczby państw, tzn. USA i W. Brytanii (ewentualnie również Francji). Zdaniem USA głos w kwestiach nuklearnych mogą mieć tylko państwa ponoszące odpowiedzialność w kosztach, dające wkład i biorące na siebie zobowiązania. Jednocześnie USA chcą skrócić okres realizacji planu, przewidując zastosowanie we flocie nuklearnej NATO również okrętów nawodnych.

Czy problem, który okazał się zbyt skomplikowany dla USA i W. Brytanii, ma szansę szybkiego rozstrzygnięcia przez reprezentantów 15 państw zasiadających w Radzie NATO — oto pytanie, jakie zadają sobie komentatorzy. (PAP)

Najtrudniejsze wodowanie w historii Stoczni Gdańskiej

Sroga zima daje się dotkliwie we znaki stoczniowcom, paraliżując pracę na wielu odcinkach. Jednym z przykładów tych trudności było spuszczenie na wodę w poniedziałek w Stoczni Gdańskiej trawlera — przetwórn 1250 DWT „Trafflot”, pierwszej jednostki w br.

Była to najtrudniejsza tego rodzaju operacja w dotychczasowej historii stoczni. Wodowanie odbyło się na pochylni rzutowej, na której przeprowadzane są tzw. boczne wodowania (kadłub nie

Sól kamienna z Kłodawy

Kopalnia soli w Kłodawie (powiat Koło) jest jednym z głównych producentów soli kamiennej w kraju. Dzięki rozbudowie, kopalnia w roku 1958 dostarczać będzie 700 tys. ton soli kamiennej. Na zdjęciu: na przodku w kopalni soli.

CAF — fot. Szyperko



Dodatkowa pomoc na wypadek powodzi

W minioną sobotę powołano w Poznaniu Wojewódzki Komitet Koordynacyjny, którego przewodniczącym został dyr. ZW LOK — plk Zdzisław Biernat. Celem działalności Komitetu jest rozwijanie współdziałania organizacji społecznych w zakresie korygowania społecznych form systemu obronności kraju, a w szczególności społecznych oddziałów samoobrony oraz wykonywania czynów społecznych.

Na pierwszym posiedzeniu nakreślono plan włączenia się organizacji wchodzących w skład Komitetu a mianowicie: Ligi Obrony Kraju, Aeroklubu Poznańskiego, Polskiego

Torowanie drogi dla socjalistycznego podziału pracy

Piotr Jaroszewicz o aktualnych pracach RWPG

Wicepremier Piotr Jaroszewicz, wraz z towarzyszącymi

mu na obradach Komitetu Wykonawczego RWPG doradcami i ekspertami, powrócił w sobotę z Moskwy do Warszawy. W wypowiedzi na lotnisku Okęcie Piotr Jaroszewicz w następujący sposób ocenił najważniejsze obecnie zadania RWPG.

Przebieg ostatnich obrad Komitetu Wykonawczego świadczy, iż zdąży on do realizacji zadań w dziedzinie współpracy, ustalonych w czerwcu ub. roku, w czasie narady szefów partii i rządów krajów członkowskich. Jednym z głównych zadań Komitetu Wykonawczego jest torowanie dróg dla międzynarodowego podziału pracy, koncentracji produkcji, organizowania jej systemem potokowym, w oparciu o kooperację oraz o najnowocześniejsze osiągnięcia techniczne.

Zamierzenia dotyczące koncentracji produkcji należą do głównych zadań rady. Idąc w tym kierunku osiągnęliśmy pewne rezultaty koordynacji planów rozwoju gospodarczego, a więc przy decyzjach o podziale pracy i międzynarodowej kooperacji na 10—15 lat.

Aby przygotować organizacyjne warunki dla rozwoju międzynarodowej kooperacji, postanowiliśmy szybko rozpatrzyć projekty i, jak sądzę, po dejmemy niewątpliwie decyzję o utworzeniu międzynarodowych, socjalistycznych zrzeseń np. w zakresie hutnictwa żelaza i stali, produkcji maszyn, przemysłu środków

transportowych i innych. Jak wiadomo, w toku obrad Komitetu Wykonawczego roz-

Dokończenie na str. 2

Delegacja KC KPCZ u N. Chruszczowa

Pierwszy sekretarz KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR, N. S. Chruszczow przyjął w dniu 25 lutego delegację Komunistycznej Partii Czechosłowacji z sekretarzem KC i członkiem Prezydium KC KPCZ J. Hendrychem na czele. (PAP)

Oświadczenie USA w sprawie liczby inspekcji

Departament Stanu USA opublikował zaaprobowane przez prezydenta Kennedy'ego oświadczenie Agencji do Spraw Kontroli Zbrojeń i Rozbrojenia.

Zapowiadając powrót Foster'a do Genewy oświadczenie podaje, że USA są gotowe zgodzić się na siedem inspekcji na miejscu w skali rocznej. Nie jest to szczególne ustępstwo, jeżeli się weźmie pod uwagę, że dotychczas Amerykanie domagali się 8—10 tego rodzaju inspekcji.

PAP

Skandynawska rezolucja

Kraje skandynawskie są zainteresowane w rozszerzeniu współpracy ze Związkiem Radzieckim w strefie polarnej — stwierdza rezolucja Komitetu Gospodarczego Rady Skandynawskiej.

Nasze „Kwiaty dla Ciebie”

Symbolicznym kwiatem w tej imprezie jest ze strony „Głosu” inicjatywa, pomysły i organizacja praktycznego upominku dla Kobiet w Dniu ich święta.

Paniom, które:
▲ pracują i — jak sądzą — brak im czasu oraz środków na zabiegi wokół swojej sylwetki i urody,
▲ zbyt łatwo rezygnują ze starań o własny wygląd,
▲ nie wiedzą, jak zadbać o siebie

chcemy pokazać i udowodnić, że można i warto dbać o własny wygląd. Dlatego prócz państwowych przemysłu odzieżowego, reprezentowanego przez „Salon Odzieżowy” poprosiliśmy do udziału w imprezie: wojewódzką hurtownię obuwniczą i galanterii skórzanego „Jubilera” oraz Salon Lekarsko-Kosmetyczny „SABA”, które wezmą udział w pokazach.

„Kwiaty dla Ciebie”, to garść rad i wskazówek, przydatnych na co dzień kobiecie w każdym wieku i sytuacji materialnej.

Konieczność udziału młodzieży szkolnej w likwidacji skutków zimy

Ministerstwo Oświaty w wydanym ostatnim okólniku zwróciło uwagę na konieczność udziału młodzieży szkolnej oraz nauczycieli i wychowawców w ogólnospołecznej akcji likwidacji skutków zimy.

Szkoły i inne placówki oświatowo-wychowawcze powinny dążyć do starania, aby teren szkół był systematycznie odśnieżany. Starszą młodzież szkolną należy włączyć do prac przy odśnieżaniu dróg i ulic, jak również do przygotowań przeciwpowodziowych.

Ministerstwo Oświaty podkreśla, że do akcji należy włączyć jedynie zorganizowane grupy uczniów ze szkół średnich ogólnokształcących, zawodowych oraz zakładów kształcenia nauczycieli — pod opieką wychowawców. Uczniowie należy zapewnić warunki całkowitego bezpieczeństwa przy pracy i organizować ją w czasie wolnym od obowiązkowych zajęć szkolnych. (PAP)

Po oświadczeniu Wilsona

Bonn zgrzyta zębami

W bońskich kołach politycznych obserwuje się niesłuchane zaskoczenie i zaniepokojenie wywołane oświadczeniem przywódcy brytyjskiej Labour Party, Wilsona o konieczności uznania de facto Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz granicy na Odrze i Nysie.

Rzecznicy prasowi CDU i SPD jednomyślnie określili oświadczenie Wilsona jako budzące zdziwienie, niepokojące i godne pożałowania.

Rzecznik SPD, Franz Barzig oświadczył, iż wypowiedź Wilsona w najmniejszym stopniu nie pokrywa się ze stanowiskiem SPD w kwestii NRD i granicy na Odrze i Nysie.

spływa do basenu długiej pochylni dziobem, lecz zsuwa się bokiem na bardzo krótkiej przestrzeni).

Samo wodowanie zostało poprzedzone oczyszczeniem od lodu wąskiego pasa basenu przed pochylnią. Holownik skruszył lód, a następnie w miejscu wodowania zacięły dwa parowe dźwigi, nie dopuszczając przez całą dobę do tworzenia się świeżej pokrywy lodowej. Pomimo tych środków ostrożności, woda w basenie po odholowaniu dźwigów momentalnie zaczęła się pokrywać krą i lodem. Wodowanie trzeba było przeprowadzić z wielką precyzją, gdyż kadłub musiał spłynąć w ściśle określony wąski pas wody wyrabiany wśród lodu. Większy przechył statku groził uszkodzeniem kadłuba przez lód.

Stoczniowcy w wielkim napięciu obserwowali jak kilkusettonowy kadłub statku zsunął się do basenu. W pierwszej chwili pochylił się mocno, dotykając niemal krawędzi lodu, następnie jednak wyprostował się i zamarł w bezruchu. Wszyscy odetchnęli z ulgą. (PAP)

Czerwonego Krzyża, Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Wojewódzkiej i Miejskiej Komendy Straży Pożarnych oraz Wojewódzkiej i Miejskiej Komendy TOPL do akcji ochronnej, zabezpieczającej przed klęskami żywiołowymi.

Wojewódzki Komitet Koordynacyjny wystosował apel, którego tekst zamieszczamy poniżej:

APEL

Wojewódzkiego Komitetu Koordynacyjnego Organizacji: — Ligi Obrony Kraju, Polskiego Czerwonego Krzyża, Aeroklubu Poznańskiego, Związku Ochotniczych Straży Pożarnych, Wojewódzkiej i Miejskiej Komendy Straży Pożarnej, Wojewódzkiej i Miejskiej Komendy TOPL.

W związku z poważnym niebezpieczeństwem powodzi w naszym województwie wzywamy wszystkich członków wyżej wymienionych organizacji — do czynnego włączenia się do prac związanych z zabezpieczeniem przed ewentualną powodzią.

Instancje wymienionych organizacji, w porozumieniu z lokalnymi komitetami przeciwpowodziowymi, skoordynują wszelkie prace zabezpieczające jak: czyszczenie dróg dojazdowych do wałów ochronnych, zabezpieczenie wałów, mostów, linii telefonicznych, przygotowania materiałów do wzmocnienia wałów ochronnych, udzielanie czynnej pomocy w wypadku ewakuacji ludności z zagrożonych terenów oraz przekazywanie konkretne zadania każdej podległej organizacji w terenie.

W wypadku powodzi poleca się przekazanie do dyspozycji komitetom przeciwpowodziowym wszelkiego sprzętu, który może być wykorzystany do akcji jak: tabor samochodowy, jednostki pływające, środki łączności przewodowej i radiowej, samoloty sportowe, sprzęt sanitarny.

Jesteśmy przekonani, że nie zabraknie żadnego członka organizacji w zabezpieczeniu życia i mienia mieszkańców wsi i miast zagrożonych powodzią.

Wojewódzki Komitet Koordynacyjny w Poznaniu

Odczyt o Polsce w Wiedniu

W Wiedniu odbył się odczyt prof. dr. A. Knolla i dr. W. Daima o wrażeniach z pobytu w Polsce. Obaj prelegenci, należący do znanych austriackich działaczy katolickich kilkakrotnie już bawili w Polsce.

Frekwencja publiczności była bardzo duża. Sala nie mogła pomieścić wszystkich przybyłych i wiele osób zadowoliło się miejscami stojącymi. (PAP)

Grafika radziecka w „Arsenale”



Wyznanie prowokatorów CIA

Aresztowani agenci CIA w trakcie zeznań ujawnili m. in., że ich grupa miała za zadanie przetrzymanie na Kubę broni i zorganizowanie na północy prowincji Las Villas bandy kontrrewolucyjnej.

W Arsenale, w salach Biura Wystaw Artystycznych, oglądać można codziennie, w godzinach od 11 do 17, wystawę współczesnej grafiki radzieckiej.

Wystawa ta, otwarta dzięki staraniom BWA i poznańskiegogo oddziału ZPAP, przy pomocy konsulatu ZSRR w Poznaniu, czynna będzie do 10 marca. Obejmuje ona 136 prac, których autorami są twórcy głównie z Moskwy, Leningradu, Charkowa i Erywanii.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie otwarta zostanie w Poznaniu druga tego rodzaju wystawa, grupująca prace artystów okręgu ukraińskiego.

Na zdjęciu: linoryt Olega Kudriszowa — ilustracja do „Legendy o Dylu Sowizdrzale”.

Twórcy sztucznych serc

W dziedzinie nauki zespołową nagrodę województwa i miasta Poznania otrzymali: prof. dr Jan Moll, ordynator laryngologii w Szpitalu Miejskim im. J. Świrskiego w Poznaniu, inż. Franciszek Płuczek i inż. Władysław Szymkowiak, za skonstruowanie urządzenia sztucznego serca i wyniki, uzyskane w operacjach serca.

O tym zespole ludzi i rewelacyjnym efekcie ich wspólnego wysiłku mówi się już obecnie głośno i powszechnie nie tylko w naszym kraju. Na dalsze i częstsze stosowanie tej nowoczesnej metody i urządzeń leczniczych czekają obecnie rodziny setek chorych i personel wielu szpitali.

O dzieło poznańskich naukowców — aparat medyczny „MPS-1” — pytają, z coraz większym zainteresowaniem, przedstawiciele świata medycznego ZSRR, Francji, Anglii i innych krajów.

Inżynierowie Płuczek i Szymkowiak są autorami projektów i siłami konstrukcyjnymi i technologicznymi procesów prac. Jak wiadomo, ich zakład — HCP, podjął się wyprodukowania, w najbliższym czasie 10 „sztucznych serc”, na które czekają zamówienia licznych placówek leczniczych.

Prof. dr Jan Moll i zespół pracujących pod jego kierunkiem ekip lekarskich w Poznaniu i Łodzi, dokonał już, przy pomocy tego aparatu, 46 operacji. Zgodnie z opinią Profesora, który od przeszło dziesięciu lat pracuje wraz z inżynierami HCP nad ciągłym udoskonalaniem „sztucznego serca” — polski aparat przewyższa podobne urządzenia zagraniczne pod wieloma względami. Jest między innymi lżejszy i łatwy do przewożenia, wymaga małej ilości krwi; doświadczenia wskazują, że stosując go, unika się powikłań podczas operacji.

Laureaci nagrody — twórcy wynalazku, który wielu ludziom ocalić może życie, otrzymują stałe dziesięć tysięcy. Do podziękowań i gratulacji i my się dołączamy.



Z pomocą alimentowanym

Jedną z form działalności Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej jest pomoc udzielana osobom, uprawnionym do otrzymywania świadczeń alimentacyjnych — przez udzielanie im porad prawnych oraz pomocy w postępowaniu sądowym i egzekucyjnym na podstawie udzielonych pełnomocnictw.

Dr Herterich emigruje z NRF

Skazany przez sąd w Würzburgu na cztery miesiące więzienia z zawieszeniem i karę pieniężną dr Elmar Herterich — obwiniony przez zdezaszkowanych przez siebie SS-manów o „szkalowanie” i „obmowę” postanowił wyemigrować wraz z rodziną do Szwecji. Tak więc ten uczciwy człowiek zdecydował się porzucić ojczyznę nie znalazłszy w niej sprawiedliwości. Wybrał drogę, jaką szli prześladowani w III Rzeszy w latach trzydziestych — emigrację. Chyba nie ma nic bardziej oskarżającego stosunków tu panujących. (PAP)

Proces przeciwko strajkującym robotnikom

Jak donosi prasa turecka, władze aresztowały i oddały pod sąd siedmiu robotników stambulskiej fabryki „Kavel”, których oskarża się o zorganizowanie strajku w tej fabryce. Pracodawcy zamknęli fabrykę i chcą zwolnić strajkujących już prawie od miesiąca 220 robotników.

Podczas rozprawy, robotnicy oskarżyli pracodawców o lokaut, który jest równie karalnym w Turcji, ale sąd nie wszczął procesu przeciwko pracodawcom. Po raz pierwszy w tureckim Senacie podniósł się głos w obronie strajkujących robotników. Senator Tureckiej Partii Robotniczej, Niazî Arnasli oświadczył, że „wydarzenie to nie dotyczy tylko 220 robotników i ich rodzin, które liczą 1.500 osób. Dotyczy to całej tureckiej klasy robotniczej, a nawet całego narodu tureckiego”. (PAP)

Wzrasta eksport maszyn i urządzeń

1962 i 1963 r. w handlu zagranicznym

Red. Jerzy Wysokiński z PAP, analizując wyniki 1962 roku w naszym handlu zagranicznym i perspektywy tegoroczne — pisze: Ubiegły rok, trudny dla naszego handlu zagranicznego, przyniósł zwiększenie eksportu o dalsze 9,5 proc. — do 6584,5 mln. zł dewizowych. To niewątpliwie pozytywne zjawisko osłabia jednak fakt, że w tym samym czasie zakupy towarów za granicą wzrosły o 11,8 proc. (do 7.541,6 mln. zł dew.).

Nie udało się zatem uzyskać planowanej poprawy bilansu płatniczego. Poprawiła się nasza sytuacja w stosunkach z krajami kapitalistycznymi. Saldo ujemne w obrotach z tymi krajami zmniejszyło się o około 175 mln. zł dew.

Stypendia WTK

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne utworzyło fundusz stypendialny, z którego będą mogli korzystać pracownicy nauki, publicyści, artyści, muzycy, literaci i twórcy ludowi celem kontynuowania lub ukończenia prac. Wnioski o stypendia należy składać w sekretariacie WTK do 15 listopada br. na specjalnym formularzu. Mogą je także składać organizacje twórcze, wyższe uczelnie i twórcy.

Wnioski o stypendium roczne należy składać do 15 listopada w sekretariacie WTK na specjalnym formularzu, natomiast z wnioskami na krótszy okres można występować w ciągu całego roku. Uprawnionymi do zgłaszania kandydatów są związki twórcze, wyższe uczelnie, towarzystwa naukowe, sami twórcy i naukowcy oraz Komisja Stypendiów WTK.

W ub. roku dokonano z krajami Zachodu szeregu importowych transakcji awansem — przede wszystkim zboża. Import ten w określonej sytuacji — konieczny, obciążał bilans handlowy w ub. roku, ale odciąża bilans w bież. roku.

Nastąpiło dalsze ożywienie wymiany z krajami socjalistycznymi, szczególnie naszego importu. W efekcie udział tych państw w naszym przywozie powiększył się do 65,1 proc.

Sprawdzenie zwiększonych ilości maszyn i urządzeń oraz surowców i półproduktów spowodowało, że dodatnie saldo płatnicze z tymi krajami (łącznie z wpływami za tranzyt przez terytorium Polski) zostało w ub. roku „skonsolidowane”.

W 1963 roku w strukturze towarowej — tak po stronie eksportu jak importu — wzrosło znaczenie maszyn i urządzeń. Dzięki temu udział wywozu dóbr inwestycyjnych w ogólnym naszym eksporcie wzrósł do 29,8 proc. — głównie dzięki sprawnie na ogół przebiegającej produkcji i sprzedaży taboru pływającego, kołowych obiektów przemysłowych i w pewnym stopniu taboru kolejowego. Te trzy grupy łącznie przyniosły prawie 1 mld. zł dew. Spadły natomiast o około 2 proc. wpływy za eksport obrabiarek. Odpowiedzialność za ten stan rzeczy obciąża i przemysł i handel zagraniczny.

Spadł — zarówno w liczbach bezwzględnych jak w procentowym udziale — wywóz towarów rolno-spożywczych. Zażyczyła tu sytuacja w naszym rolnictwie. Strata jest tym mocniej odczuwalna, że artykuły te są poważnym źródłem tak zwanych wolnych dewiz.

W imporcie — obok artykułów rolno-spożywczych — zmałał udział paliw, materiałów i surowców, zwiększył się natomiast — oprócz maszyn i urządzeń — udział towarów przemysłowych powszechnego użytku.

W Argentynie

Oddziały przeznaczone do walki z partyzantami

Na zaproszenie szefa sztabu amerykańskich sił lądowych gen. Wheelera, udał się z Buenos Aires do Waszyngtonu naczelny dowódca sił lądowych Argentyny, gen. Onganía.

Przed odlotem generał oświadczył reporterom, że gdzie do Stanów Zjednoczonych głównie po to, by uzgodnić szereg spraw związanych z planowaną reorganizacją argentyńskich sił lądowych na model amerykański.

Prasa argentyńska zaznacza, że reorganizacja ta przewiduje m. in. utworzenie oddziałów, które mogłyby skutecznie walczyć z ruchem partyzanckim. (PAP)

Pogoda w marcu

W nadchodzącym miesiącu spodziewana jest pogoda zmienna, opady śniegu będą się przeplatać z deszczem, a mrozy — ze skokami temperatury powyżej zera. Na ogół marzec — według przewidywań synoptyków PIHM — przyniesie pewne ocieplenie.

Najchłodniejsza będzie pierwsza dekada marca — w nocy ok. minus 8 stopni (spodziewane są lokalne spadki temperatury przy rozpozogodzeniach do minus 15 stopni), a w dzień w pobliżu zera.

W drugiej dekadzie nastąpi pewna poprawa pogody. Ocieplenie do plus 8 stopni w dzień przyniesie niewielkie opady deszczu.

Najbardziej zmienna będzie ostatnia dekada marca. Wahania temperatury mają być duże od minus 5 stopni do plus 8 stopni. Spodziewane są opady, głównie deszczu ze śniegiem.

Jak na tym tle wygląda perspektywa tegoroczna? W związku z zaplanowanym, słabym tempem rozwoju całej naszej gospodarki, przewidziano też niższy przyrost obrotów z zagranicą (o 4,5 proc.). Równocześnie zwiększony eksport

Należy liczyć się z tym, że dodatkowych kłopotów przysporzy naszemu bilansowi płatniczemu tegoroczna zima. Z przewidywanych obliczeń wynika, że eksport w styczniu spadł w porównaniu z rokiem ub.

Oczywiście najbardziej zagrożony jest plan eksportu węgla. Zmniejszenie wywozu, ze względu na zapotrzebowanie krajowe spowoduje poważne, trudne do odrobienia straty w bilansie. Ponadto Ministerstwo Handlu Zagranicznego sygnalizuje zmniejszenie dostaw na potrzeby eksportu szeregu artykułów rolno-spożywczych, chemicznych, tartaric, materiałów budowlanych. W tej sytuacji sprawy handlu zagranicznego będą wymagały w najbliższym czasie szczególnej troski ze strony poszczególnych przedsiębiorstw i zakładów pracy. (PAP)

Fidel Castro:

Nie zagrażamy nikomu...

Ogólne zebranie członków Zjednoczonej Partii Rewolucyjnej Socjalistycznej, które odbyło się w Hawanie 22 bm., upłynęło w atmosferze entuzjazmu rewolucyjnego.

W długim przemówieniu wygłoszonym na zebraniu Fidel Castro omówił główne etapy rozwoju rewolucji kubańskiej. Mówiąc o antykubańskiej kampanii prowadzonej w USA i o agresywnych posunięciach wobec Kuby, Castro powołał się na oświadczenie ministra obrony USA, McNamary, iż „polityka Stanów Zjednoczonych stawia sobie za cel zlikwidowanie na Kubie zarówno reżimu Castro, jak i komunizmu”.

„My nie zagrażamy nikomu — powiedział Fidel Castro. To nam zagrażają imperialiści amerykańscy. My nie prowadzimy przeciwko nim wojny, to oni prowadzą wojnę przeciwko nam — wojnę tchórliwą, zbrodniczą, historyczną, lecz bezskuteczną. My bronimy się i będziemy bronić wszelkimi możliwymi środkami”.

Odczytane następnie przez premiera Castro ustępy przemówienia marszałka Malinowskiego z okazji 45 rocznicy Armii Radzieckiej, w których mówił on, iż Związek Radziecki znajduje się w pierwszych szeregach obrońców Kuby, zostały owacyjnie przyjęte przez

Most powietrzny między Trypolisem i Barką

Władze libijskie podały oficjalnie, iż wskutek tragicznego trzęsienia ziemi, które nawiedziło w czwartek Barkę i pobliskie rejon, poniosło śmierć 300 osób w tym większość dzieci. Kilku set mieszkanców miasta odniosło rany. Los wielu osób jest nadal nieznany.

W piątek późnym wieczorem w Barce zarejestrowano kilka nowych wstrząsów podziemnych. Nie wyrządziły one jednak większych szkód. Jak już podaliśmy, po czwartkowym kataklizmie, wszystkie domy w mieście i w okolicy uległy zniszczeniu. Ponad 12 tysięcy osób zostało bez dachu nad głową. Między stolicą Libii, Trypolisem i Barką utworzono most powietrzny. Kilka najsilniejszych samolotów przewozi lekarstwa i żywność dla ludności dotkniętej katastrofą. W akcji biorą również samoloty amerykańskie i brytyjskie. (PAP)

Dziś tradycyjny „Podkoziółek”

Nie zapomnij o PĄCZKACH

z Poznańskich Kawiarni



Co oznacza 1 procent planu?

Trudny nastał czas dla naszej gospodarki. Utrzymując się od wielu już tygodni mrozy, z częstymi śnieżycami i zawiejami — paraliżują transport, hamują dostawy paliwa, surowców, półfabrykatów i materiałów do produkcji. Warunki, w jakich pracuje przemysł można śmiało nazwać wyjątkowymi.

Mimo to i choć w styczniu br. szereg przedsiębiorstw nie zrealizowało w pełni swych zadań, a w lutym trudności pogłębiły się, „zjedzeniem” większości zapasów różnych części i detali — przestoje w produkcji są coraz rzadsze. W wielu przypadkach nawet udaje się nadrobić zaległości styczniowe, co wymaga nie lada wysiłku kierownictwa i załóg fabrycznych. Walka toczy się o każdy procent planu.

Popularność Labour Party

Z ankiety „Daily Mail” wynika, że gdyby obecnie nastąpiły wybory powszechne, to na Konserwatystów głosowałoby 32,8 proc. obywateli, na Labour Party — 46,9 proc., a na Liberalów — 16,3 proc.

Reszta uczestników ankiety nie jest zdecydowana. 55 proc. ankietowanych Konserwatystów i 80 proc. Laburzystów uważa, że Wilson byłby dobrym premierem. (PAP)

Meldunki wskazują, iż nasze hutnictwo wychodzi stopniowo z impasu. Załogi realizują z nadwyżką dobowe plany produkcji stali wysokiej jakości, koks oraz wyrobów walcowanych. Zmniejszają się stopniowo poważne zaległości w produkcji stali zbrojeniowej dla budownictwa, blach, taśm, rur itp. m. in., dzięki dodatkowej pracy w niedzielę.

Przemysł hutniczy zdołał już wysłać część nagromadzonej poprzednio produkcji. W ciągu ostatnich kilku dni stan zapasów zmniejszył się o ok. 30 tys. ton. Jednocześnie hutnicy starają się nadal maksymalnie oszczędzać paliwo i energię elektryczną. Są już na tym polu pozytywne rezultaty. W lutym zużycie energii elektrycznej na 13 mln. kWh — głównie dzięki racjonalnej gospodarce.

Również w górnictwie węglowym wysiłek załóg jest obecnie skierowany na nadrobienie strat produkcyjnych ze stycznia i z pierwszych dni tego miesiąca. Tutaj jednak należy się liczyć z poważnym niedoborem licząc w skali całego kwartału.

Ograniczyć straty, zlikwidować niedobory — oto nakaz nadchodzących tygodni i miesięcy we wszystkich zakładach przemysłowych. W naszej obecnej sytuacji ważna jest każda tona produkcji, każdy procent planu.

Nawet bowiem 1 proc. całego rocznych zadań może zadecydować bądź o odpowiednim zaopatrzeniu rynku, bądź o wywiązaniu się z zamówień eksportowych. Co oznacza w tłumaczeniu na liczby bezwzględne — 1 procent?

W tym roku 1 proc. — to 1.110 tys. ton węgla, a zatem więcej niż miesięczne zaopatrzenie rynku krajowego.

1 proc. tegorocznej produkcji energii elektrycznej wynosi 370 mln. kWh — tyle produkowali przed wojną w ciągu miesiąca; stali surowej — prawie 80 tys. ton — 3-tygodniowa produkcja przedwojenna; obrabiarek do metali — 256 sztuk, samochodów ciężarowych — 263 (a więc tyle mniej więcej, ile pracowało w najcięższych dniach przy odśnieżaniu Warszawy). Pralok 5.100 itp.

Tym bardziej więc walka o każdy procent planu jest sprawą węzłową dla każdego przedsiębiorstwa. W ciągu 10 pozostałych do końca roku miesięcy można wiele zdziałać. A dotychczasowe doświadczenia świadczą, że stać nas na organizacyjne podjęcie, zbliżające cel najważniejszy: pełną realizację tegorocznych zadań.

TADEUSZ SAPOCIŃSKI

Bezprawie na szlakach morskich

Czasopismo „Wodnyj Transport” donosi o nowych prowokacjach dokonywanych przez militarny amerykańskich na szlakach morskich.

Na Morzu Karaibskim amerykański okręt patrolowy przez dłuższy czas płynął w odległości zaledwie 30 metrów od frachtowca radzieckiego „Bratsk”. Amerykańskie samoloty wojskowe pikowały kilkakrotnie w kierunku statków radzieckich „Gurzuf” i „Deputat Łuckij”.

Militaryści amerykańscy — pisze „Wodnyj Transport” — wymagają swe prowokacje nie tylko na Morzu Karaibskim. Amerykańskie samoloty wojskowe krążyły także nad niebezpieczną wysokością nad statkami radzieckimi „Taszkient” i „Grigorij Wakulenczuk” na Morzu Południowo-Chińskim oraz nad statkami „Kirow”, „Gruzja” i „Jemelian Pugaczow” na Morzu Śródziemnym. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Janusz Marciszewski

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Centrala telef. 811-21 łączy wszystkie działy. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P.6

Mocny człowiek

W osiwiłej od śniegu nieco odkrywkę „Pątnów” widniały dwie czarne lachy węgla. Na jego tle nie widniałyby koparki i obsługi. Jedną z maszyn uwijała się zwała postać, pokrzykująca barytonem. To Kazimierz Pawlaczek, ważna osoba na odkrywce — przodowy koparki. Pod jego okiem czerpaka zbierała dla elektrowni węgiel, jego przede wszystkim w tym głowa, by maszyna pracowała bez przeszkód. Choć to taka górnicza fisza, gorzej mu, niż operatorowi koparki. Tamten siedzi przynajmniej w ogrzewanej kabinie, a przodowy musi „dać pozor” na wszystko, co dzieje się z maszyną. Nie bardzo ma czas, by wygrzewać się przy piecyku.

— Gorzej było podczas tamtych mrozów. Pamiętam: pracowaliśmy na nocej zmianie. Ciemno, mocny mróz, zawiewa. Śnieg oblepiał kuby koło frezarki i taśmociągi, za pychał podajnik. Węgiel nie chciał iść. Zamiast 10 minut, ładowaliśmy jeden skład wagonów przez godzinę. Łożem trzeba było czyścić zęby czerpaków. Rano okazało się, że stanęły autobusy. Nie dowiozły ludzi do kopalni.

— Dziś jest znów to samo — wtrąca kolega Pawlaczka, przysłuchujący się rozmowie.

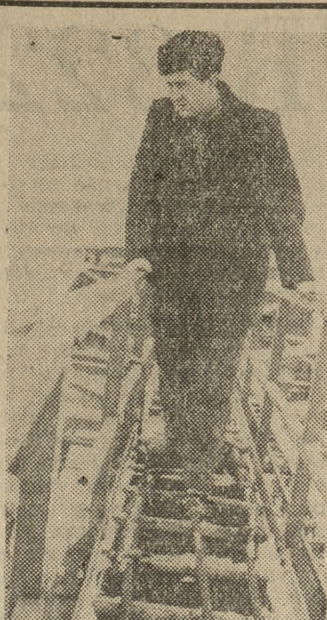
— Co mieliśmy robić... Nie wolno było zatrzymać maszyn i węgla, zostaliśmy jeszcze na drugą zmianę. Mnie było wszystko jedno — mieszkam obok, w osiedlu awaryjnym „Pątnowa”. Ale zostali wszy-

scy z obsługi, choć dojeżdżają z daleka. Do pomocy przysłano nam dwóch z oddziału. Taką orkę mieliśmy kilka razy.

— Awarie? Nie było. My dbaliśmy o maszynę, całą obwiesiliśmy piecykami, zwłaszcza przy czułych łożyskach. Kierownik zaś dbał o nas. Na żądanie przynoszono nam gorącą zupę, zapewniano nam wszystko co potrzeba. Nie było kwasów, awantur. U nas to zrozumiałe, ubiegamy się o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej.

Nie szukałem specjalnie tego właśnie człowieka, by usłyszeć ostatnie zdanie. Mówię o tym, bo wiem, że nie lubimy na co dzień wielkich słów i tytułów. A większość niektórych słów i tytułów po lega na odnajdywaniu ich w dniu powszednim, nie na recytacjach od święta. To właśnie myślowym schemat trwałą świeżość i niebanalność. Przecież nie jeden Pawlaczek pracował wówczas w mrozy na odkrywce. Wiele po prostu on i jemu podobni, to zwykli nieschematyczni ludzie. Mocni ludzie.

— Do kopalni — mówi Pawlaczek trafiłem po zwolnieniu z wojska, w 1957 roku. Moja redukcja była uzasadniona. W dziewiątej klasie spodobał mi się mundur, poszedłem do szkoły oficerskiej. Potem nie było czasu na maturę. A dziś jednak matura, nie chęć szyć ra... Odprawa z wojska stworzyła mi środki do nauki zawodu. Odelegowano mnie z kopalni na kurs operatorów maszyn górniczych. Potem w



Kazimierz Pawlaczek
Fot. — K. Przychodzki

Koninie poznałem wszystkie koparki, od 1960 roku patrzę jej, tu na przedzie, w jej... W roku ubiegłym założyłem brygadę walczącą dziś o tytuł BPS. Zgodnie z jej regulaminem przygotowujemy dwóch kolegów do ukończenia szkoły podstawowej, wszyscy uczymy się, czytamy.

— Co robię w domu? Właśnie uczę się. Mam wkrótce egzamin czeladniczy z ślusarki. Przyda się tutaj przy maszynach. Niekiedy gram w klubie w bilard (taki nawyk z wojska), w lecie dużo pływam. Jesienią czas pomyśleć o technikum. Kłopotliwe to, bo musiałbym wówczas pracować na stałej zmianie i mieszkać w Koninie. Dyrekcja chyba pomoże. Wie pan, tutaj popierają ludzi, którzy się uczą.

Z. S.

W gąszczu problemów Wspólnego Rynku (II)

Dlaczego bez Anglii?

niej i w ten sposób odzyskać dla Francji pozycję mocarstwa.

Kapitał włoski umacnia swe pozycje częściowo dzięki poważnemu eksportowi do Francji; dopuszczenie W. Brytanii w charakterze równorzędnego partnera mogłoby więc zagrozić ekspansji na rynek francuski. Z drugiej jednak strony, zawężanie stosunków gospodarczych tylko do krajów EWG — odbija się ujemnie na bilansie handlowym Włoch. Stąd dążenie do rozbudowy stosunków ekonomicznych z innymi krajami.

Krajom Beneluksu, które chętnie korzystają z atrakcyjnego pod względem popytu rynku zachodnoniemieckiego, dokucza hegemonia wielkiej dwójki (NRF i Francja); dlatego wolałyby widzieć w EWG jednego silnego partnera więcej. Holandia zaś dodatkowo zainteresowana jest rozszerzeniem Wspólnego Rynku, widząc na tej drodze możliwość zwiększenia eksportu swoich produktów hodowlano-rolniczych.

Wreszcie NRF. Adenauer po zostaje konsekwentny: jak w 1957 r., tak i dzisiaj szuka we Wspólnym Rynku dróg do uzyskania broni atomowej. Popiera Francję, bo widzi ewentualną możliwość otrzymywania stamtąd broni nuklearnej; oficjalnie nie solidaryzuje się

z Francją, bo nie chce zamknąć sobie innej furtki do utrzymania tej broni od W. Brytanii lub popierających ją Stanów Zjednoczonych.

Podobnie wygląda to na płaszczyźnie ekonomicznej: NRF widziałaby chętnie W. Brytanię w EWG, gdyż zwiększyłoby to potencjał gospodarczy Wspólnego Rynku, jako przeciwwagę USA; powstałaby zarazem szansa osłabienia W. Brytanii przez oderwanie jej od krajów tzw. Wspólnoty Brytyjskiej. Z drugiej strony NRF nie chciałaby postradać szczęśliwie zdobytej hegemonii gospodarczej: Niemcy zach. wytworzą prawię tyle stali i samochodów, ile pozostałe kraje EWG, niewiele mniej energii elektrycznej i dużo więcej węgla kamiennego; udział NRF w światowej produkcji kapitalistycznej równa się procentowemu udziałowi pozostałych partnerów z EWG.

Tak więc zerwanie rokowań między W. Brytanią i EWG jest nie tylko „zasługą” Francji — jest wynikiem spłotu różnych i sprzecznych interesów politycznych i ekonomicznych w krajach członkowskich Wspólnego Rynku oraz między nimi.

TADEUSZ KACZMAREK

Wielka Brytania pozostawała poza Wspólnym Rynkiem, chroniąc swoje tradycyjne powiązania gospodarcze. Wstąpienie do EWG praktycznie oznaczałoby likwidację więzów, na których opiera się istnienie Brytyjskiej Wspólnoty Narodów: wobec ujednolicenia celów W. Brytania musiałaby zlikwidować system ulg, stosowanych wobec krajów tzw. Wspólnoty (Commonwealth), eksportujących większość swych artykułów rolnych do Anglii. Ucierpieć by też musiało na tym rolnictwo angielskie, które odczuwało już przez państwo ochroną (m. in. trwałe ceny na 12 podstawowych produktów).

Wspólny Rynek okazał się jednak w praktyce organizacją dynamiczną: przystość produkcji przemysłowej w krajach EWG odbywa się szybciej niż w całym świecie kapitalistycznym (dane z lat 1957-61). Wpływowo kopa monopolistyczne Anglii poczuły się tym zagrożone. Żądania, wynikające z interesów gospodarczych określonych grup brytyjskich okazały się zbiteżne ze stanowiskiem USA: Kennedy w pierwszym orędziu prezydenckim (styczeń 1961) wypowiedział się przeciwko rywalizacji ekonomicznej w Europie zachodniej, widząc w tym ostatnio jedną z NATO.

Rząd Macmillana zdecydował się na to, co w jego pojęciu przyniesie 27 września 1962 r. rozpoczęły się w Brukseli rokowania między Wspólnym Rynkiem i W. Brytanią. W styczniu 1963 r. rozmowy te zakończyły się niepowodzeniem.

Mówi się powszechnie, że Francja sprzeciwiła się porozumieniu, które wzięłoby pod uwagę interesy W. Brytanii i jej Wspólnoty. Dlaczego?

Za stanowiskiem Francji przemawiają interesy gospodarki francuskiej. Korzystające ze sprzyjającej koniunktury rolnictwo, obawia się konkurencji produktów brytyjskich; niektóre monopole przemysłowe byłyby wprowadzone gotowe podjąć konkurencję z Anglią, lecz wolą korzystać z bardziej pewnych zysków, które daje realizacja programu zbrojeń, forsowanego przez de Gaulle'a. Francuskie kółła rządzące pragną bowiem zachować w EWG francusko-zachodnoniemiecką hegemonię (wejście do W. Brytanii doprowadziłoby do podziału przodującej roli na trzech partnerów) w Europie zachod-



naszych artykułów

Ponad cztery miesiące czekaliśmy na ustosunkowanie się Prezydium WRN do treści naszych artykułów z pierwszej połowy września 1962 r. Dopiero 31 stycznia br. wypłynęło obszernie wyjaśnienie z Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa PWRN. Odpowiedział więc krytykowany pośrednio Wydział, a nie jego władza nadzorcza. Czyżby więc nawrócił do tradycji przekazywania sprawy zainteresowanym, aby... sam ustosunkował się do krytyki?

Toteż nie dziwnego, że w pierwszej części wyjaśnienia przewija się nutka zaprzeczenia wszystkiemu. Niewiele

Weterynaria po raz piąty

jest samokrytycznego spojrzenia na zachodzące w tym dziale służby rolnego zjawiska. Wprawdzie „Wydział Rolnictwa i Leśnictwa” całkowicie się zgadza ze stanowiskiem autora artykułu, że urządzenie i wyposażenie wielu placówek weterynaryjnych posiadają poważne braki, ale tymaczenie obecnie tego stanu „warunkami przedwojennymi”, jest nieporozumieniem.

Istnienie w Woj. Zakładzie Weterynarii aż siedmiu placówek specjalistycznych, autorzy wyjaśnienia uważają za normalne i prawidłowe — „dla uniknięcia dwutorowości”. No tak. Ale zamiast dwutorowości, powstała siedmiorowowość działania. Dla tego uważamy w dalszym ciągu, że jest to po prostu rozdrabnianie sił i środków oraz utrzymywanie

Lokatorzy z dopiskiem „sub”

Przyszedł „polecony”: cztery kartki maszynopisu, pod nim — dwa nazwiska z adresami i adnotacje — „do wiadomości”. Wynika z niej, że odpisy listu, skierowanego do nas, powędrowały także do innych adresatów. Treść listu odpowiada wszelkim zewnętrznym znakom, wskazującym już „na wyczułość”, że chodzi o ważki problem. Jest to bowiem skarga dwu sublokatorów, panów A. i B., zamieszkających w Poznaniu, w jednym z domów przy ul. Dominikańskiej.

Umowa a rzeczywistość

Wszystko, co zawarto w liście do redakcji, da się zamknąć w jednym jego zdaniu:

„Czy sublokator to taka istota, którą można wykorzystywać, jak się komu podoba, czy gdzieś tam w jakichś przepisach znajduje się wzmianka o ochronie sublokatora, lub regulująca stosunek najemcy do podnajemcy?”

Zanim postaramy się udzielić odpowiedzi — kilka stwierdzeń wyjętych z listu.

Panowie A. i B. odnajeli pokój w lipcu ub. roku. Ustalono przy omawianiu warunków, że miesiącnie mają płać 400 zł, że meble należą do gospodarza, a oni muszą się postarać o pościel i bieliznę. Powiedziano także, że do pokoju mają wchodzić przez kuchnię. Do sprzątania zobowiązała się gospodyni. Równocześnie ustalono, że w kuchni można na gazie grzać wodę do pościeli i mycia, przyrządzać ciepłe potrawy (bez obiadów), a drobne przepierki należy wykonywać w łazience.

Rzeczywistość (zwłaszcza od grudnia ub. r.) przedstawia się jednak nieco inaczej. Najpierw panom A. i B. zaczęto dogadywać, że zrujnują właścicieli, bo wymienili w lampie pokojowej żarówkę z 25 W na 60 W. Później posłyszeli sporo uwag na temat korzystania z własnego radiodiodniarza, następnie zażądano 500 zł za palenie w piecach, a równocześnie gospodyni zaniechała sprzątania. Na dodatek w łazience zakazano wieszania nawet drobnej części bielizny, a posiłki poleciono przygotowywać tylko wówczas, gdy czyniła to także gospodarze.

Stopniowo wytoczano coraz to „inne argumenty” pociągające za sobą w końcu zakaz mycia się w łazience.

Przepisy milczą

Panowie A. i B. nie są na pewno jedynymi ofiarami właścicieli „pokojów do wynajęcia”. Można by sięgnąć przy okazji do wielu innych przykładów podobnego traktowania sublokatorów (lub studentów zajmujących tzw. stancje), jak ludzi innej, gorszej kategorii. (Charakterystyczne przy tym jest zjawisko „serdecznego” przyjmowania nowego „klienta” na pokój, a na stopni — po upływie pewnego czasu — szykanowanie go).

Jak na te zagadnienia patrzy prawo?

Przed wszystkim przepisy mówią wyraźnie, że sublokatora wolno przyjąć z wyłączeniem na własną powierzchnię mieszkalną. Nie może zatem być mowy o przyjmowaniu takowego na osobną izbę, która stanowi nadmetraż lokatora danego mieszkania (wyjątek — oddawanie pokoju studentom lub na stancję uczniowską). Wówczas sublokator staje się w pewnym sensie współlokatorem, jednak

bez prawa przydziału na odstąpienie mu izby.

Także w prawie lokalowym (Dz. U. nr 47 z 20 VIII 1962) mówi się zaledwie (rozdz. 4) o stosunku lokatora do sublokatora (i odwrotnie) w zakresie samego podnajmu pokoju. Ta umowa — zresztą najczęściej zawierana ustnie — może stanowić podstawę do ewentualnych pretensji.

Nie znajdujemy natomiast nigdzie przepisów, formułujących obustronne prawa i obowiązki. Wszystko to wchodzi już bowiem nie tylko w sferę dobrowolnej umowy, lecz przede wszystkim obopólnego zrozumienia potrzeb i konieczności.

Na ogół — chęć zysku

Instytucja sublokatora wywołuje się z potrzeb i konieczności obu stron. O ile jednak dla samego sublokatora znaczenie ma uzyskanie tzw. umiłowanego pokoju, a więc dachu nad głową, często kąta tylko do spania (za jakąś cenę), dla jego gospodarzy rolę odgrywa raczej możliwość dodatkowego zarobku. Ponieważ jednak pokój sublokatorski nie ma w nadmiarze, ponieważ nie otrzymuje się ich z przydziału, cena za taki pokój urasta nieraz w sposób nierzeczywisty, nieusprawiedliwiony. Lokator żąda, a sublokator się godzi, bo potrzebuje.

Oto trafiliśmy do sedna, dla czego w większości przypadków sublokator bywa przez gospodarza „serdecznie” witany w momencie wyrażenia zgody na zajęcie pokoju i wstępne warunki. Podjazdowa walka zaczyna się znacznie później. Z czego ona wynika? Także z objawianej przez gospodarza chęci uzyskania maksymalnej

Nie tylko dla pań

Nowe garnki i stare hamulce

Nowe budownictwo bardzo ograniczyło powierzchnię kuchni i w związku z tym nie ma w niej miejsca na magazynowanie stosów naczyń i ozdabianie ścian błyszczącymi rondlami, jak to ongiś praktykowały nasze babcie. We współczesnym gospodarstwie domowym poszukiwane są naczynia o możliwie najbardziej uniwersalnym zastosowaniu, zdolne do gotowania na gazie i elektryczności (a więc o grubych dnach) dostosowane do wymogów współczesnej diety, a więc do gotowania na parze, do beztluszczowego smażenia itp. Takie zestawy naczyń wymagałyby zastosowania lepszego surowca, innej obróbki i w rezultacie byłyby droższe od tych, które w tej chwili królują na rynku. Czy na nowocześnie naczynia zabrakłoby jednak nabywców?

„Arget” twierdzi, że nie. Ale jakos nie składa do końca sprzyjających zamówień. Przemysł wobec tego nie chce samodzielnie brać na siebie ryzyka drogiego oprzyrządowania nowej produkcji, a konsumentowi nie pozostaje więc nic innego, jak kontentować się oglądaniem nowych wzorów przy okazji rozmaitych wystaw.

W 1963 r. na nastąpić rozszerzenie asortymentu naczyń kuchennych.

Co do dusznej atmosfery w środowisku i nieuzasadnionych zwolnień, to — czytamy w piśmie Wydziału — „trzeba przyznać, że takie fakty miały miejsce, iż najpierw wypowiadano pracę, a potem dopiero szukano uzasadnienia i czasami na skutek bezzasadności zwolnień — polecano zmieniać postanowienia”.

„Ten styl pracy nie jest właściwy i do jego zmiany dąży kierownictwo — pisze kierownik Wydziału inż. Wacław Walligóra i dodaje: Od podobnych błędów nie są wolni również niektórzy inspektorzy i kierownicy służby weterynaryjnej, że szczerba wojewódzkiego”, które powinno „rozładować napięcie i niekorzystną sytuację na odcinku kadrowym czy też likwidować nieporozumienia zaistniałe wśród pracowników terenowej służby weterynaryjnej. I to postaramy się naprawić”. To stwierdzenie jest w pełni zbliżone z wysuniętymi w naszych artykułach postulatami. (KJ)

zapłaty lub — jak kto woli — poniesienia minimalnych wydatków i strat. Wynika także z przeświadczenia o trzymaniu „ofiary” (lub „ofiara”) — jak w przypadku panów A. i B.) w kieszeni. Bo przecież nie tak łatwo dzisiaj znaleźć pokój. Trzeba więc pilnować, co się ma, często bez względu na warunki i... stosunki.

Decyduje kultura osobista

Dalecy jesteśmy od twierdzenia, że winni są wyłącznie gospodarze, że nie ma na świecie złych sublokatorów. Otrzymamy przez nas list mówiący o złych gospodarzach. Jak ma w podobnej sytuacji postąpić sublokator? Czy istotnie można go wykorzystywać jak się komu podoba?

Skoro już stwierdziliśmy, że przepisy prawne nie ustalają obowiązków gospodarza wobec najemcy pokoju sublokatorskiego, wypada nam tylko stwierdzić, że o charakterze obopólnych stosunków musi decydować kultura osobista zainteresowanych.

Tylko w ramach obopólnego zrozumienia i wyrozumienia można układać wspólne życie między gospodarzami a sublokatorami. Na pewno nie jest to łatwe i proste. Choćby z tego względu, że np. załatwianie umowy o pokój trudno przewidzieć, jakie zamiary ma wobec nas jego właściciel. Również gospodarz mieszkający nie może przewidzieć, co kryje się za maską grzeczności jego przyszłego sublokatora. Dla dobra tych ostatnich, częściej na razonych na szczytach i walkę podjazdową chciałoby się proponować: nie może odnajmować miejsca sublokatorowi ktoś, kto nie posiada krzyży kultury osobistej, kto nie potrafi współżyć z innymi pod jednym dachem!

Bo tam, gdzie nie decydują normy prawne, nie pozostaje nic innego, jak respektowanie norm moralnych.

EUGENIUSZ COFTA

nach: o 51 pozycji w naczyniach emaliowanych i o 8 pozycji w aluminiowych. Wytwórcy skarżą się jednak, że nadal działają hamulce, które dotychczas utrudniały uruchomienie albo zwiększenie produkcji artykułów deficytowych. Przede wszystkim brak surowców. Np. blacha stalowa ma niejednokrotnie wady, które odbijają się na jakości rondli. Idealna do naczyń blacha nierdzewna, gwarantująca garnkowi najdłuższy żywot, jest niemal nieosiągalna.

Również dostawy z chemii pozostawiają wiele do życzenia. Dopiero teraz mają być wypróbowane nowe tworzywa odporne na wysokie temperatury. Może więc będzie z czego robić uchwyty, które chronią od oparzenia? Nie zakończone są natomiast badania powłok silikonowych umożliwiających smażenie bez tłuszczu.

Huta „Silesia” otrzymała ostatnio zamówienie na nowoczesny zestaw naczyń kuchennych dla odbiorców w USA. Wysuwa się projekt, by po uruchomieniu tej produkcji, część towaru skierować na rynek wewnętrzny po opłacalnych dla wytwórcy cenach i zbadać reakcję klientów. Trudno jednak powstrzymać się od uwagi, że nie zabrakłoby nabywców, że „Arget” i producenci są nazbyt wstrętni.

I jeszcze jedna sprawa. Czy nie zasługuje na pełne poparcie propozycja, by w ogóle produkcję nowych naczyń, zamówionych na eksport łączyć z produkcją na rynek wewnętrzny? Wówczas kosztowne oprzyrządowanie fabryki, nieodowne przy wprowadzaniu nowych asortymentów, szybciej by się amortyzowało, a produkcja nowości prędzej osiągnęłaby właściwą rentowność. (I)

Niedzielnny urobek

226 tys. ton węgla

Jak wynika z dokładnych obliczeń, niedzielne wydobywanie w kopalniach przyniosło 226 tys. ton węgla. Do pracy stawili się górnicy 74 zakładów.

Leży przede mną Miedzy narodowy Wykaz Chorób, Kartkuję nr 17 — grypa, nr 185 — gruźlica, nr 322 — alkoholizm... Mówią: „Nie jesteście żadenymi alkoholikami. Nam się przecież białe myśli nie śnią! A pić — pijemy, bo jakież to i mężczyzna, który za kołnierz wylewa...?!”

W którym miejscu picie wódki przetrada się w nałóg?

Oto stadia nałogu, opracowane na podstawie raportu Podkomitetu do Spraw Alkoholizmu przy Komitecie Ekspertów do Spraw Zdrowia Psychicznego Światowej Organizacji Zdrowia.

Faza wstępna

Przyszły alkoholik szybko doznaje ulgi w wyniku picia. Początkowo przypisuje tę ulgę raczej sytuacji, ani-

Kłopoty z wodą nie tylko u nas

W USA, podobnie jak i u nas, na skutek zanieczyszczenia rzek i niewłaściwego użytkowania gruntów, zasoby wody zdanej do picia stają się w niektórych okolicach coraz bardziej niewystarczające. Coraz częściej trzeba uciekać się do kosztownego uzdatniania do picia wody morskiej. Ostatnio, uruchomiono na wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych w Północnej Karolinie olbrzymią instalację do odsalania wody przy pomocy wyrażania. Podobne urządzenia są już czynne w stanie Dakota i w Kalifornii. (API)

To nie taki znów drobiaz — odpowiednia lampa. Bo co to znaczy odpowiednia?

Po pierwsze — chyba taka, która świeci i nie psuje się przy łada dotknięciu. Niby oczywiste, ale jakie ma dane i jakich materiałów, normalizacji i sumiennych producentów.

Po drugie — odpowiednia w swej funkcjonalności. Rzecz najtrudniejsza. Wiadomo, że ma świecić, ale jakie ma dawać światło i w jakim celu? Trzeba to uwzględnić już w konstrukcji, biorąc pod uwagę wymogi higieny pracy i odpoczynku, warunki mieszkaniowe użytkownika. Nadto lampa musi być łatwa w użytkowaniu i naprawie.

Po trzecie — odpowiednia w swej formie, a więc estetyczna, dostosowana do praktycznej architektury naszych mieszkań i aktualnie panującej mody na „linię”. Nie bez znaczenia są także zastosowane surowce.

Żyrandol — centralne źródło światła — nie wytrzymał próby czasu. Zastępują go dzisiaj liczne małe lampy, dzielące między siebie różnorodne funkcje. Stąd właśnie lampa biurowa i stołowa, stojąca, kinowa (przy ścianie). „Zdecentralizowane” światło dzieli po kół na przytłumione kąciaki o róż-

żeli wódce, dlatego też szuka podobnych sytuacji, w których wie, że dojdzie do picia. Dopiero po upływie pewnego czasu uświadamia sobie związek między doznawaną ulgą a picciem. W początkowym stadium szuka tej ulgi co pewien czas, lecz po upływie 6 miesięcy do 2 lat jego zdolność znoszenia napięcia psychicznego zmniejsza się do tego stopnia, że teraz niemal codziennie będzie szukał ulgi w picu alkoholu. Chociaż jego picie nie kończy się pełnym zatruciem, niemniej osiąga on stan uwolnienia się od presji emocjonalnej. Po pewnym czasie osobnik pijący, aby osiągnąć stan „ukojenia”, odczuwa potrzebę nie co większej, niż poprzednio, ilości alkoholu. Jest to więc faza przedalkoholowa, która dzieli się na dwa podstawowe stadia: przygodnego picia dla ulgi i stałego picia dla ulgi.

Faza ostrzegawcza

Występują w tym stadium picia alkoholu luki pamięciowe. Przyszły alkoholik po spożyciu 50—60 g absolutnego alkoholu może prowadzić wcale rozsądną rozmowę, wykonywać nawet pewne złożone czynności, ale następnego dnia nie bardzo wie co mówił i co robił. Ta niepełna pamięć, nie mająca nic wspólnego z utratą przytomności, została nazwana „palimpsesty alkoholowe”.

„Palimpsesty” mogą, ale nie muszą, wystąpić u każdego przy ciętnie pijącego człowieka, który w stanie wyczerpania fizycznego, lub emocjonalnego, wypije taką ilość alkoholu, która wywoła zatrucie. Oznacza to wysokie uwrażliwienie

takiego osobnika na alkohol. Dla niego piwo, wino, wódka stają się narkotykami, bez zakosztowania ich czuje się „niewyrażnie”, „nieswojo”. Pije pokrywając. Szuka okazji do picia. Stwarza okazję. W tej fazie występuje zjawisko picia z chciwością. Faza ostrzegawcza trwa od 6 miesięcy do 4 lub 5 lat, w zależności od konstytucji fizycznej i psychicznej pijącego osobnika, jego stosunków rodzinnych, zawodowych, ogólnych zainteresowań itp.

Faza krytyczna

Po wypiciu nawet małej ilości alkoholu pojawia się u pijącego apetyt na większą. Coraz częściej występuje potrzeba — urojona, bądź rzeczywista — picia. Osobnik taki traci zdolność kontroli już po pierwszym kieliszku wódki. Z wystąpieniem „utrąty kontroli” występuje równo często „poszukiwanie alibi”. Alkoholik znajduje argumenty na to, że pije — najpierw dla siebie, a w drugiej dopiero kolejności — dla otoczenia. Występuje utrata szacunku dla własnej osoby, wymagająca z kolei kompensaty. Jedną z dróg kompensaty stanowi megalomania, którą alkoholik za czyną w tym okresie okazywać. Staje się rozrzućny i wygadany, co go przekonuje, że nie jest taki zły, jak sam czasem o sobie myśli.

Daje to początek „systemowi izolacji”. Alkoholik dochodzi do wniosku, że winą za to, iż pije nie leży w nim, lecz w innych. W wyniku takiego rozumowania następuje stopniowe wycofywanie się z otaczającego go środowiska społecz-

nego. Za pierwszą oznakę tej postawy należy uznać wyraźne agresywne zachowanie się pijącego. Rodzi się poczucie winy, zwiększające wewnętrzne napięcie i będące źródłem dalszego pędu do picia.

Alkoholik w tym okresie zachowanie swoje tłumaczy często niewłaściwą „techniką” picia. Zmienia więc gatunki wódek, zmienia wzorec picia. Ale pije systematycznie. Gromadzi napoje alkoholowe, aby w każdej chwili móc sięgnąć po kieliszek. Jest wrogo ustosunkowany do otoczenia. Zrywa z przyjaciółmi, porzuca pracę, odsuwa się od rodziny. Każdego, kto utrudnia mu picie, traktuje wrogo i brutalnie. Traci apetyt, co prowadzi do niedożywienia, a później do wyniszczenia organizmu.

Jednym z częstych skutków alkoholizmu jest osłabienie po ciążu piciowego. W tym okresie powstają urojenia na tle niewiary małżeńskich („zespół Otella”). Kończymy „akcentem” fazy krytycznej jest picie bezpośrednio po wstaniu z łóżka i picie parę razy w ciągu dnia, co kilka godzin.

Faza przewlekła

Ta faza zaczyna się od momentu, gdy ostatecznie giną resztki oporu alkoholika: pije wtedy aż do całkowitej utraty zdolności do dalszego picia. Tego rodzaju opilstwo wywołuje wyraźną degradację etyczną i osłabienie zdolności myślenia. W tym czasie może już wystąpić psychoza alkoholowa. Alkoholik pije wszystko co ma smak alkoholu. Do upojenia wystarczy dawka o połowę mniejsza, aniżeli w poprzedniej fazie. Występują uporczywe, nieokreślone obawy i drżenia. Alkoholik je „opanowuje” przez dalsze picie. Powstają zahamowania psychoruchowe (niezdolność wykonywania w stanie trzeźwym najprostszych nawet czynności mechanicznych). Picie przybiera charakter picia niepowstrzymanego.

☆

Jaki jest zasięg choroby nr 322 w Polsce? W oparciu o dane szacunkowe oblicza się liczbę alkoholików na około 380.000 — 400.000 osób. Jeśli przyjąć, że każda z nich jest w jakiś sposób związana tylko z pięcioma innymi członkami społeczeństwa (rodzina, współpracownicy itp.), to można powiedzieć, że problem alkoholizmu w Polsce bezpośrednio i pośrednio dotyczy przeszło 2.000.000 ludzi, a więc 16 proc. całej ludności!

MIROSLAW SANIGÓRSKI

czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

ŚLUB WE FRANCJI

J. J. z J. — Mam narzeczoną Francuzkę. Przyszła żona chce, by ślub odbył się w jej kraju, i bym tam zamieszkał. Czy nasze władze zgodzą się na to? I czy mieszkając we Francji mogę zachować obywatelstwo polskie?

RED. — Posiadając zaproszenie od narzeczonej może Pan starać się o wyjazd do Francji. Zaproszenie to należy złożyć wraz z podaniem w biurze paszportowym w Komen-dzie MO. Konieczne jest również uzyskanie z wydziału spraw wewnętrznych Prezydium DRN zaświadczenia o tzw. zdolności prawnej do zawarcia związku małżeńskiego, bowiem bez niego nie może Pan Panu ślubu. Obywatelstwo polskie może Pan zachować.

ODPOWIADĄ WŁAŚCICIEL

K. P. ul. Dąbrowskiego. — Do kogo należy obowiązek sprzątnięcia schodów i kto powinien sprzątać zanieczyszczenia po psach, należących do mieszkańców domu?

RED. — Zamiatania, zmywania części zabudowań przeznaczonych do wspólnego użytku mieszkańców jak np. sienie, klatki schodowe, dokonuje dozorca. Jeżeli dozorca nie myje schodów, to obowiązek ten przechodzi na lokatorów, którzy w zamian za to płacą mniejsze koszty eksploatacyjne. Każdy lokator posiadający

cy psa, odpowiada za zachowanie swego czworonożnego przyjaciela.

DO ZBOWIDU

Jan B. Ostrów. — Gdzie należy się zwrócić o potwierdzenie mego pobytu w Murnau, w Niemczech?

RED. — We wszystkich miastach wojewódzkich istnieje placówka ZBoWiD-u (środowisko kombatanów 1939—1945). Tam też potwierdzą Pana pobyt w Niemczech. Gdyby jednak z braku dokumentów ZBoWiD nie mógł to uczynić wówczas powinien Pan znaleźć 2 wiarygodnych świadków, którzy potwierdzą pobyt w oflagu.

PIĘĆ LAT

Stanisław K. — Po roku zażądano, abym zapłacił jeszcze raz za światło, mimo że nigdy nie zalegałem z rachunkiem. Jak długo trzeba przechowywać kwity za gaz i światło?

RED. — Za komorne, gaz, światło itd. kwity należy przechowywać przez 5 lat. Po tym terminie następuje przedawnienie. Nie mogą być okazane rachunkiem po roku, będzie Pan zmuszony zapłacić jeszcze raz. Współczujemy ale kwity trzeba przechowywać, bo w „inkasie” też czasem maleńki bałaganik.

HELENA RUBINSTEIN
— POLKA

Janina S. — Proszę poinformować mnie czy to prawda, że

Helena Rubinstein jest pochodzenia polskiego.

RED. — Tak. Po I wojnie światowej wyemigrowała z Krakowa i udała się do Australii. Tam rozpoczęła karierę kosmetyczną od sprzedaży kremów według własnej recepty. Następnie przeniosiła się do USA. Obecnie prowadzi szereg Instytutów Kosmetycznych na całym świecie, w których zatrudnia lekarzy wszystkich specjalności: chemików, kosmetyków i fryzjerów. Jej wyroby cieszą się doskonałą opinią.

DLA BEZDZIETNYCH PODATEK

Wdowa. — Jestem od 6 lat wdową. Nie posiadam też dzieci. Mój zakład pracy potrąca mi podatek od wynagrodzenia z 10-procentową zwyżką. Czy słusznie?

RED. — Kobiety samotne (panny, wdowy, rozwódki) nie płacą 10 proc. zwyżki podatkowej. Radzimy Pani złożyć w zakładzie pracy wniosek o zwrot niestanowiącego pobranego podatku za ostatni rok tj. od chwili założenia wniosku. Podstawą do tego żądania jest art. 162 dekretu z dnia 16. V. 1946 r. Dz. Ust. nr 7 poz. 25 u. 1957 r.).

Jan Kamiński. — Skończyłem 50 lat, jestem bezdzietny. Instytucja, w której pracuję, potrąca mi 10 proc. podatku więcej z powodu braku dzieci. Jaka jest granica wieku, do którego należy ten podatek płacić?

RED. — Według przepisów kobiety bezdzietne zwolnione są od zwyżki podatkowej. Jeżeli chodzi o mężczyzn, to przepisy nie przewidziały tej ulgi — bez względu na wiek. (I)

PÓŁKA książkowa

Tym razem mamy do zapowiedzenia szereg wydawnictw historycznych. Oto ukazała się monumentalna „Historia powszechna”, opracowywana przez Akademię Nauk ZSRR w dziesięciu tomach. Tom I zawiera okres od powstania społeczeństwa ludzkiego do pierwszej połowy pierwszego tysiąclecia p.n.e. (KIW, s. 833, c. 100 z). Spory 20-tysięczny nakład rozszedł się błyskawicznie. Brylicy historycznym, choć opracowanym przez takich naukowców jak Stanisław Arnold i Marian Zychowski można nazwać „Zarys historii Polski”. Zawręcz dzieje narodu od początków państwa do czasów najnowszych na 213 stronach gęsto i bogato ilustrowanych to nie lada sztuka (Wyd. „Polonia”, c. 38 zł). Sztuka się udala i to doskonale.

Ze specyficznego punktu widzenia ukazuje spory okres naszej historii Mięczyński Porębski w książce „Malowane dzieje” (PWN, s. 225, c. 60 zł). Pokazał mianowicie nasze malarstwo historyczne, głównie XVIII i XIX wieku i jego wpływ na rozwój świadomości narodowej i historycznej Polaków. Dużo reprodukcji niestety tylko czarno-białych.

Stefana Wolczyńska „Historia wychowania” jest podręcznikiem dla

liceów pedagogicznych, lecz wydaje się, że można ją polecić także szerszym kręgom czytelników (PZWS, s. 335, c. 18,50 zł). Podobnie i Kazimierz Plesowicz „Wielki przewrót” — opowieść o rewolucji przemysłowej, powinna znaleźć masowego czytelnika, a obowiązkowo znaleźć się we wszystkich bibliotekach i czytelniach (s. 235, c. 17 zł).

Pięćsetna pozycja Wydawnictwa „Śląsk” to opisy tom pióra Wilhelma Schwarczky „Literatura wieka XX wieku” (s. 384, c. 40 zł). Po części eseje o wszystkich najwybitniejszych zjawiskach literackich tom zawiera bardzo potrzebny słownik współczesnych pisarzy niemieckich.

Wreszcie polecamy jeszcze Karola Laptera „Pakt Pilsudski-Hitler” (KIW, s. 330, c. 20 zł).

Ostatnio nakładem Wydawnictwa Naukowo-Technicznych ukazały się ciekawe pozycje książkowe:

Analiza obwodów elektrycznych. Tadeusz Cholewicki str. 466 cena 80 zł. Książka przeznaczona jest dla magistrów i inżynierów, matematyków, fizyków i pracowników nauki, zajmujących się teorią i analizą obwodów elektrycznych.

Polarografia. G. W. C. Milner (tłumaczenie z angielskiego) str. 646 cena 98 zł. Praca przeznaczona jest dla chemików-analityków zatrudnionych w instytutach naukowo-badawczych, jak również dla pracowników laboratoriów przemysłowych.

Kariera lampy

Więcej czy mniej światła?

nej użyteczności mieszkalnej, stonowanym reflekssem skrywa mankamenty naszego umeblowania, lub wzbogaca je świetlnymi efektami.

Dzisiaj dla projektanta wnętrz racjonalne oświetlenie jest problemem nie lada. Z jednej bowiem strony musi się liczyć z funkcją i formą, a z drugiej — odpowiadać na pytanie: dużo czy mało światła?

Powiedzmy inaczej: więcej małych lamp, mniej niepotrzebnego oświetlenia!

Rozstrzygnięcie tej kwestii nie należy zresztą tylko do architekta wnętrz i projektanta lamp. Tutaj głos zabiera także ekonomista. Bo dla gospodarki nie jest obojętne czy w „godzinach szczytu” świeci się cały żyrandol, czy jedna mała lampka, czy w ślad za taką „minimalizacją” oświetlenia idzie odpowiednia produkcja instalacji świetlnej i zaopatrzenie.

Kiedy pokonano już „barierę żyrandola”, powstała nowa: „bariera kompetencji”. Bo stał się problem, kto ma tworzyć i lansować nowe modele aparatury oświetleniowej.

Do „wynalazków!” zachęcała plastyków najpierw potrzeba — matka; zaczęli... wynajdywać najwymyślniejsze wzory, których niesposób było przyjąć do produkcji z braku odpowiednich materiałów i akcesoriów. Potem lampy zajęli się sami producenci. Dopiero pod ich bacznym okiem plastycy zaczęli tworzyć dzieła mniejszej miary, ale za to możliwie do seryjnej realizacji.

Po wielu inicjatywach dwóch ogólnokrajowych konkursach, nadal jednak mamy niewiele ładnych i funkcjonalnych celowych lamp. Okazało się bowiem, że plastyk — konstruktor tak długo jest plastykiem, póki nie zostanie konstruktorem... Bo tworzyć musi tak jak się da powszechnie twożyć, a nie jak się chce, oraz z tego z czego można produkować, a nie z czego byłoby najładniej. I przeważnie projektant bierze rozbrat z praktycznym producentem...

Z problemem tym zetknęliśmy się ponownie w związku z nowym konkursem na projekty lamp. Przygotowuje go pospolity dyrektor Poznańskich Zakładów Armatur i sekcja architektów wnętrz poznańskich plastyków. Dyrektor Cyryl Kędziński — który z racji swej funkcji i prywatnego hobby wylansował wiele nowych wzorów oświetlenia — ma nadzieję, że tym razem konkurs powiedzie się. Jako przyszły producent modeli, wyłonionych w konkursie, zapewnia plastykom pomoc fachową przy konstruowaniu lamp. Zastrzega się tylko, by były to pomysły oparte na realnych możliwościach zaopatrzenia i technologii. Rezultaty tej inicjatywy będą znane za trzy miesiące.

Nie chcemy ich przesądzać. Pragniemy jednak zasygnalizować trudności, na jakie natyka konstruktor i producent zwykłej, odpowiedniej lampy. Chcemy uprzytomnić zarazem potrzebę ściślejszej współpracy plastyka z wytwórcą, a jeszcze lepiej — potrzebę zawodu plastyka-konstruktor. W ferworze niedzielnych dyskusji o SZTUCE ciagle mało słychać o sztuce użytkowej na co dzień, tej najtrudniejszej, bo — z wyjątkiem i masowej. Na przykład o sztuce tkwiącej w lampie.

ZBILUT SĘK

Pracownicy poszukiwani

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Obuwiem w Poznaniu, ul. Taczanowskiego b. 1 — zatrudni: kierowników sklepów, sprzedawców, straganiarzy, zaopatrzeniowców handlu, stolarza, elektryka. Kandydaci winni posiadać odpowiednie kwalifikacje. Zgłoszenia należy kierować do Dyrekcji do Działu Kadr. K1269

Poznańskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa nr 2, Poznań, ulica Kopanina 30 — zaangażuje zaraz 2 palaczy c. o. z uprawnieniami. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego w budownictwie. Zgłoszenia osobiste z dokumentami w Dziale Zatrudnienia Przedsiębiorstwa, w godz. od 7-15. K1335

Państwowy Szpital Kliniczny nr 2 w Poznaniu — przyjmie zaraz: dyplomowaną laborantkę, dyplomowaną pielęgniarkę i kasjerkę. Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Kadr — Przybyszewskiego 49. 29239g

TECHNICZNA OBSŁUGA SAMOCHODÓW W POZNANIU, ul. Albańska 17 zatrudni natychmiast: — JEDNEGO INŻYNIERA na stanowisko gł. technika oraz — JEDNEGO INŻYNIERA lub TECHNIKA na stanowisko technologa.

Warunki pracy i płacy do omówienia. Zgłoszenia pisemne lub ustne kierować należy do Działu Kadr, telefon 621-75. K1095

POLSKA ŻEGLUGA MORSKA W SZCZECINIE zaangażuje natychmiast:

PSYCHOLOGA I SOCJOLOGA (mężczyzn) z wykształceniem wyższym i odpowiednimi kwalifikacjami. Warunki do uzgodnienia. Zgłoszenia (tylko pisemne) z odpisami dyplomu i świadectw kwalifikacyjnych posłami kierować pod adresem PZM w Szczecinie, Dział Kadr, ul. Małopolska 44. K1106

PRACOWNIKÓW PEŁNOLETNICH z wykształceniem podstawowym na stanowisko noszowych oraz na stanowisko dyspozytorów - felcerów, pielęgniarki względnie pracowników z wykształceniem ogólnym średnim, przyjmie zaraz STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNAŃ, ulica Chelmońskiego nr 26 (administracja) II piętro. K1105

DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH W KOŁOBŻEGU, ulica Lenina 2 poszukuje kandydata na stanowisko NACZELNEGO INŻYNIERA. Wymagany: dyplom inżyniera budowlanego, uprawnień oraz praktyka w zakresie budownictwa ogólnego. Zapewniamy wynagrodzenie 3.900 zł plus premia do 15 proc. plus nagrody za jakość i kompleksowość oraz mieszkanie po okresie próbnym. K1104

BRANŻOWY OSRODEK NORMOWANIA PRACY — ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU CIĄGNIKÓW I MASZYN ROLNICZYCH zaangażuje:

— TECHNIKÓW - MECHANIKÓW z wieloletnim stażem pracy w produkcji i technologii. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować: Poznań, ul. Fstrzowskiego 1, Dział Kadr, telefon: 710-21, wewn. 240. Warunki płacy do omówienia na miejscu. K1092

ZAKŁAD BUDOWLANO-REMONTOWY PGR NARAWOWIE, ulica Dworska 1 zatrudni zaraz:

1. INŻYNIERA — na stanowisko kierownika oddziału grupy robót;
2. DWOCH TECHNIKÓW BUDOWLANYCH do działu technicznego;
3. ST. KSIĘGOWEGO — FINANSISTĘ I KSIĘGOWEGO, wymagane wykształcenie średnie i praktyka w zawodzie.

Warunki wynagrodzenia do omówienia. K1112
POZNAŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO SUROWCÓW WITRÓNYCH W POZNANIU, PRZYJME ZARAZ MAGAZYNIERA DO ODDZIAŁU SKUPU W KALISZU, ulica Obozowa 58. Zgłoszenia pisemne prosimy kierować do Sekcji Kadr w Poznaniu, ul. Przemysłowa 45. K1147

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TRANSPORTOWE HANDLU W POZNANIU, ulica Towarowa 13a przyjmie do pracy następujących pracowników od dnia 1. III. 1963 r.:

3 INŻYNIERÓW - MECHANIKÓW ze znajomością branży transportu samochodowego;

1 EKONOMISTĘ ze znajomością planowania i zatrudnienia w przedsiębiorstwach transportu samochodowego.

Warunki płac wg układu zbiorowego prac. handlu i spoż. Powyższe wnioski należy kierować do Działu Kadr pod w. w. adresem. K1153

POWIATOWA SPÓŁDZIELNIA PRACY

USŁUG WIELOBRANŻOWYCH

Oborniki, ul. Czarnkowska 13, telefon 377

PRZYJMUJE ZLECENIA od ludności i instytucji

na wykonanie następujących prac:

- 1) z zakresu malarstwa ogólnego;
- 2) z zakresu instalacji elektrycznych i odgromowych, nawijania i naprawy silników elektrycznych;
- 3) dekarских, blacharskich, zduńskich;
- 4) stolarstwa budowlanego;
- 5) cynowania (bielenie) kotłów, konwi itp.

* Usługi dla ludności wykonujemy w pierwszej kolejności.

* W interesie zleceniodawców leży wcześniejsze zgłoszenie robót, co zapewni terminowe wykonanie zleconych prac.

* Prace wykonujemy z mater. własnych i powierzonych. K1046

Praca

Polernik, spawacz, tokarz potrzebni. Poznań, Ogrodowa 11, Chromownia, zgłoszenia w godz. 15-18. 28775g

Pomoc domowa do rodziny lekarza potrzebna zaraz. Świerczewskiego 1 m. 14. 29535p

Pomoc domowa, 8 godzin dziennie, potrzebna. Zgłoszenia: Wojskowa 11/13, klatka A m. 6. 29419g

Uczennica po półtora roku w fryzjerstwie damsko - męskim poszukuje dalszej nauki, najchętniej w Ostrowie Wlkp. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19. 28683g

Oddam koszulę do malowania filmów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28748g.

Lekkich prac biurowych, 1/2 etatu poszukuje rencistka. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28753g.

Uczennica fryzjerska może się zgłosić od lat 17 do 18. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28756g.

Zatrudnię małżeństwo w gospodarstwie rolnym. Dam mieszkanie i deputat. Brodowski — Krosno, powiat Wągrowiec. 28732g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 28997g.

Kupno

Warszawę używaną kupię. Poznań, ul. Za Bramką 12b m. 3. 28740g

Zyranol stylowy (brąz) kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28770g.

Kupię piec i formę wulkanizacyjną 600 x 16. Poznań, Górczyński 3. 28939g

Sprzedaz

Sprzedam warsztat stolarski z wyposażeniem i materiałem lub wydzierżawię lokal. Tel. 719-29. 29258g

Okazja! Sprzedam tanio nowoczesne pianino — bardzo dobrym stanie. Drzymała 18 m. 1, telefon 619-152. 29342g

Sprzedam psy wilczury pokojowe, podwózkowe, 4-miesięczne, 10-miesięczne. Pawełski, Wołszyn, Nowotki 3. 3453p

Sprzedam samochód Fiat 1100, dwudrzwiowy. Leszno, telefon 21-04, (cena 24.000 zł). 3578p

Samochód Fiat 600 Multipla, w idealnym stanie sprzedam. Gorzów Wlkp., ul. Dzieci Wrzesińskich 43 m. 8. 3621p

Pianino tanio sprzedam. Poznań - Antoninek, Mściwórz 9 — Banaszkiewicz. 28706g

Grzejniki wodno - elektryczne, nowe, sprzedam korzystnie. Kopernika 9 m. 3. 28761g

Dyrekcja Budowy

Osiedli Robotniczych

Poznań - Miasto

UNIEWAŻNIA

zagubione 2 pieczęcie służbowe z nazwiskiem

st. insp. nadzoru inż. Zdzisław Górka. K1480

Zamienię wspólnie mieszkanie 2 1/2 na 3-4-pokojowe. Kupię z kuchnią wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28771g.

Piękne mieszkanie 2 1/2 pokoju samodzielne, nowoczesne oraz pokój z urządzeniem kuchni, oddzielne łazienki, doskonałe punkty, zamienię na 2- lub 4-pokojowe mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28776g.

Dwóch nauczycieli poszukuje niekrepującego pokój w śródmieściu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28778g.

Poszukuję pokoju sublokatorskiego — może być pusty. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28791g.

Bezdzielne małżeństwo poszukuje pokoju, cena obojętna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28807g.

Nieruchomości

Wille — domy — wylazczone — ogrodnictwo, parcele — gospodarstwa wiejskie, miejskie w różnej wielkości i różnej cenie kupna, w całym województwie poznańskim. (osobiście zbadane) poleca i przyjmuje nowe zlecenia — Wł. Adamski, Poznań, Małckiego 21 m. 9 lub Chodźcie, ul. Zwycięstwa 35. 28138g

Ogrodnictwo 1-2 ha przy Poznaniu lub na prowincji, spiesznie kupię do 400.000 zł. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28246g.

Sprzedam okazję działkę budowlaną 1000 m² (Zabikowo k. Poznania). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 3454p.

Kamienice — dom wylazczone z ogrodem, sprzedaż właściciel, Gniezno, Roosevelta 76. 3622p

Sprzedam działkę 2.500 m² w pobliżu Poznania. Telefon 443-10. 28768g

Parcele 1,85 ha w tym 80 drzew, blisko tramwaju — sprzedam. Wiadomość: Poznań - Osiedle Plewiska, ul. Skórszewska 1 — P. Frankiewicz. 28731g

Sprzedam dom z morgą ziemi koło Poznania, blisko stacji. Kazimierz Hofman, Pałędzie k. Poznania. 28704g

Kupię małą willę lub 1/2 wylazczonej, mam na zamianie samodzielne mieszkanie 4 pokoje przy Ostrowie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28743g.

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci, śp.

z Krauzów

Heleny Buszowej

odprawiona zostanie msza św. dnia 28 lutego br., o godzinie 7,30 w kościele parafialnym Św. Michała,

o czym zawiadamia

MAŻ z RODZINĄ

29396g

Dnia 24 lutego 1963 r. zmarła nagle, namaszczona Olejami św., nasza kochana matka, tesciowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 82, śp.

Józefa Kurasz

z domu Plotkowiak

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm., o godzinie 9,30 z domu żałoby w Komornikach.

W smutku pogrążona

RODZINA

29522g

Dnia 24 lutego 1963 r. zmarł, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 78, śp.

Cyryl Psuja

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 27 bm., o godzinie 15 z kościoła Św. Ducha,

o czym zawiadamia stroskana

RODZINA

Grodzisk Wlkp., Poznań, Nekla, Paryż. 29512g

Ś. † p.

Ks. Kan. Henryk Hausner

dlugoletni proboszcz parafii Kamieniec zmarł, opatrzony Sakramentami św., dnia 25 lutego 1963 r.

Sprawdzenie zwłok z probostwa do kościoła w Kamieniu, dnia 27 bm., o godzinie 17.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm., o godzinie 10.

W imieniu Księży dekanatu grodzkiego

Rodziny i Parafian

KS. LEONARD GIERCZYŃSKI, DZIEKAN. 29543g

KOMITET ORGANIZACYJNY ZJAZDU ABSOLWENTÓW LICEUM OGÓLNOKSZT. Nr 19 w GORZOWIE Wlkp., ulica Przemysłowa nr 22 telefon 27-09

uprzejmie prosi

zainteresowane osoby o pisemne zgłoszenie

UCZESTNICTWA W ZIEJDZIE

który odbędzie się 14 i 15 września 1963 r. w Gorzowie Wlkp.

Blizszych danych Komitet Organizacyjny udzieli drogą odwrotną. Listy prosimy kierować pod adresem szkoły w nieprzekraczalnym terminie do 15 marca 1963 roku. K1482

Przetargi

LESZCZYŃSKA FABRYKA OKUC BUDOWLANYCH GS „Samopomoc Chlopska” w Swarzędzu — ogłasza przetarg na budowę 2 pawilonów handlowych T-24. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Blizszych informacji udzieli Biuro Administracji GS. Termin składania ofert do dnia 1. III. 1963 r. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta. K1299

Przedsiębiorstwo PGR Michorzewo, w Michorzewie, pow. Nowy Tomysl, ogłasza PRZETARG na remont kapitalny dachu na pałacu (dach blaszany). Oferty należy składać w biurze przedsiębiorstwa. Pierwszeństwo mają przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne przedsiębiorstwo niewyłączone. K1414

CUKROWNIA „GOSTYN” W GOSTYNIU, UL. FABRYCZNA 2, OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY NA PRACE DEKARSKIE POLEGAJĄCE NA PRZEŁOŻENIU PODWOJNEJ DACHÓWKI NA BUDYNKU MIESZKALNYM CUKROWNI W GOSTYNIU, PRZY UL. GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO 6, OKOŁO 400 M². Termin zakończenia prac czerwiec 1963 roku. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. OFERTY NALĘŻY SKŁADAĆ W TERMINIE DO DNIA 15. III. 1963 r. w dziale naczelnego inżyniera cukrowni. Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta jak również unieważnienie przetargu. Informacji zasięgnąć można w dziale naczelnego inżyniera cukrowni. K1180

— LESZNO, UL. DĄBROWSKIEGO Nr 1, ZAPRASZA DO SKŁADANIA PISEMNYCH OFERT NA WYKONANIE I DOSTARCZENIE W II KWARTALE 1963 R. URZĄDZENIA DO BADANIA SAMOZAMYKACZY DRZWIOWYCH. Blizszych informacji udzieli i udostępni do wglądu dokumentację prototypową Dział Mechaniczno - Energetyczny w. w. Fabryki w dni powszednie od godz. 7-14. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze i prywatne. OFERTY NALĘŻY SKŁADAĆ DO DNIA 16 MARCA 1963 R. W ZAKŁADANYCH KORTACH Z NAPISEM: „PRZETARG SZP” — W SEKRETARIACIE FABRYKI. KOMISYJNE OTWARCIE OFERT NASTĄPI W DNIE 15 MARCA 1963 R. O GODZ. 11 W DZIELE MECHANICZNO-ENERGETYCZNYM W. W. FABRYKI. Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta względnie unieważnienia przetargu bez podania powodów. K1171

Kupiny domek jednorodzinny lub połowę wili wylazczonej. Posiadamy komfortową mieszkanie do zamiany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28788g.

Zamienię samochód marki Wolga najnowszy typ na domek jednorodzinny z dopłatą, okolica Ogrodu Botanicznego lub Grunwald. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28750g.

W Wągrowcu tanio sprzedam domek z ogrodem, nad jeziorem i dom przy Poznańskiej. 18. Wiadomość: /Oborniki, telefon 23. 28751g

Sprzedam 17 ha gruntu obsianego III, IV klasy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28780g.

Sprzedam dom drewniany, w dobrym stanie, przystanek MPK. Władysław Kowalczyk, Kobylniki, poczta Tarnowo Podgórne. 28763g

6 mórg ziemi, sad, domek mieszkalny, hodowla kur, norek, lisów w Poznaniu, sprzedam lub przyjmę propozycję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 28714g.

Drogiemu Koleździe

inż. Jerzemu Wolniewiczowi

serdeczne wyrazy współczucia

z powodu zgonu

OJCA

składają

PRACOWNICY INSPEKTORATU KOTŁOWEGO

POZNAN

29505g

Wszystkim Krewnym, Przyjaciołom, w szczególności p. dr. A. Rybczyńskiemu, Kolegom i Lokatorom, którzy złożyli wyrazy współczucia, kwiaty oraz odpowiadali na miejsce wiecznego spoczynku mego mego, śp.

Wojciecha Szklarza

składa

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE

ZONA

29428g

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie mego mego, śp.

Franciszka Orzechowskiego

i okazali dużo serdeczności oraz współczucia, złożyli wieńce i kwiaty, a w szczególności Przewielebnemu Duchowieństwu, Pracownikom Oddziału Urządzeń Rolnych WRN, Działalnicom Ogrodów im. Wyspiańskiego, Lokatorom z ulicy Kossaka nr 7 i 5

NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIA

składa

ZONA

28915g

Przewielebnemu Duchowieństwu, Chórowi Kościelnemu, Powstańcom Wielkopolskim, Przyjaciołom, Znajomym i Krewnym za złożone wyrazy współczucia, wieńce, kwiaty i okazanie życzliwości, pomocy oraz udział w pogrzebie, śp.

Ludwika Kanteckiego

składają

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

CÓRKI I ZIEC

28883g

Dnia 22 lutego 1963 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 82, śp.

Kazimiera Nowicka

I voto Karpínska

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm., o godzinie 14,15 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamia stroskana

RODZINA

29439g

Dnia 23 lutego 1963 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy syn, przeżywszy lat 40, śp.

Józef Ratajczak

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 26 bm., o godzinie 10,30 na cmentarzu Bożego Ciała na Dębcu.

W głębokim żalu pogrążona

MATKA z RODZINĄ

29507g

Dnia 21 stycznia 1963 r. zmarł w Schenectady w Stanach Zjednoczonych Ameryki Półn., nasz najukochańszy ojciec, brat, zięć i kuzyn, śp.

Wincenty Korwin Bieńkowski

adwokat i radca prawny

Pogrzeb odbył się 24 stycznia 1963 r. Zwłoki zostały złożone na wieczny odpoczynek na polskim cmentarzu Św. Trójcy w Ulica N. Y.

W głębokim smutku pogrążeni

ANDRZEJ I JERZY — SYNOWIE,

STANISŁAWA PALUCHOWSKA — MATKA,

JERZY — BRAT,

LUDWIK I BOHDAN — BRACIA STRYJCZNI

oraz RODZINA 29506g

Dnia 23 lutego 1963 r. odszedł od nas na zawsze, niezapomniany kolega, przyjaciel i współpracownik

Marian Inglink

kuchmistrz

W Zmarłym straciłmy dobrego kolege, przyjaciela, wychowawcę i opiekuna młodzieży i takim pozostanie w naszej pamięci na zawsze.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 26 bm., o godzinie 12,45 na cmentarzu na Junikowie.

O tym zawiadamiają

Koleżdy i Współpracownicy

RESTAURACJI „SMAKOSZ” 29509g

Dnia 23 lutego 1963 r. zakończyła swoje pracowite życie, namaszczona Olejami św., moja droga matka, tesciowa, babcia, prababcia, br

RADIO

WARSZAWA I: 7.25 — Muzyka; 7.45 — Aud. dla dzieci; 8.50 — Międzynarodowe aktualności gosp.; 9 — Dla klasy V; 9.30 — Melodie na organach Hammond; 9.40 — Dla przedszkoli; 10 — Impresje karnawałowe; 11 — „Hasło” — o powiadanie H. Kanta; 11.20 — Wieść tańczy i śpiewa; 11.40 — Gra Zespół Instrumentalny „Trzy Słońca”; 11.50 — Z cyklu: „Rodzice a dziecko”; 12.15 — „Rolniczy kwadrans”; 12.45 — „Na swojską nutę”; 13 — Dla klas VI i VII pt. „Od Żelazowej Woli do Paryża”; 13.30 — Popołudniowy koncert symfoniczny; 14.15 — „Radiostacja harcerska”; 14.30 — Koncert radz. piosenek i utworów rozrywkowych; 15.10 — Dla uczniów szkół średnich; 15.30 — Gra Orkiestra Rozrywkowa; 15.40 — „Radiowa skrzynka miesiaca”; 16.05 — Z życia ZSRR; 16.35 — Program młodzieżowy; 17.05 — Fel. ekonomiczny; 17.15 — Koncert rozrywkowy; 18 — Tyg. felieton Redakcji Społecznej; 18.15 — „Tajemnica lipy”; 18.30 — Kurs nauki jęz. ros.; 18.45 — Skrzynka Ubezpieczeń Do browolnych PZU; 19.05 — Koncert żywe; 20.25 — Sport; 20.30 — Siu chowski wg. opow. K. Paustowskiego; „Kosz świętokrwych szyszek”; 22 — Karnawałowa rewia orkiestr i zespołów tan.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 15, 17, 20, 23.

POZNAN: 7.50 — Muzyka; 8.35 — Przegląd prasy literackiej; 8.50 — Gra Polska Kapela; 9.20 — Leopold Mozart: Kulig muzyczny; 9.45 — Kurs nauki jęz. ang.; 10 — „Portrety literackie”; 11 — Koncert symf.; 13 — Duety wokalne Jana Brahmsa wykonują: Urszula Walczak — mezzosopran i Bernard Nowacki — baryton; 13.15 — Rietmuller: Nadreńskie, zimowe srebro; 13.25 — „Dzikie ziele” — odc. opow. M. Dąbrowskiej; 14.45 — Dla dzieci; 15.30 — „Przygody Tomka Sawyer”; 16.25 — Komentarz red. J. Demka; 16.35 — Rewia piosenek; 17.12 — Utwory skrzypcowe; 17.30 — Dla dzieci; 18.50 — Uniwersytet Radiowy; 19.30 — Kalendarz kulturalny; 20 — Komentarz aktualny J. Matuszyńskiego; 20.15 — Audycja literacka; 20.50 — „Wiadomości w ramach”; — audycja Adama Kochanowskiego; 21.27 — Sport; 21.40 — Gra Zespół Jazzowy; 22 — Uniwersytet Radiowy; — 22.15 — Wieczór muz. karn. i tan.

Wiadomości: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 17.50, 19, 21, 23.50.

TELEWIZJA

POZNAN I PROGR. OGÓLNOP.: 19.25 — Progr. dnia; 19.30 — Progr. dla młodz. „W świecie fizyki”; 19.55 — „Dobranoc”; 20 — Dziennik TV; 20.25 — „Z pokolenia w pokolenie”; 20.50 — „1000 takto w muzyki”; 21.20 — „Polska Kronika Filmowa”; 21.30 — „Wszyscy jesteśmy sądziami”; 22.30 — Wiadomości dziennika TV.

Rocznica ZWM w Ostrzeszowie

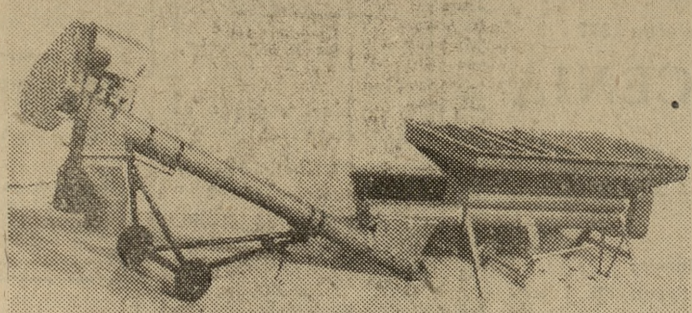
W Ostrzeszowie powołano Powiatowy Komitet Obchodu XX rocznicy powstania Związku Walki Młodych. Na czele Komitetu stanął sekretarz KP PZPR — Wiktor Górny, były działacz ZWM na terenie miasta Poznania. W skład Komitetu weszło 20 członków. Opracowano już plan działania i imprez. Przewiduje się spotkania z działaczami Związku Walki Młodych w poszczególnych środowiskach młodzieżowych. W dniu 28 marca 1963 odbędzie się po wiatowa akademii poświęcona XX rocznicy powstania ZWM. W zakładach pracy organizowane będą wieczory po eji oraz spotkania ze znanymi pisarzami. Przewiduje się też organizację imprez sportowych (hp)

Srebrny jubileusz spółdzielni mleczarskiej

Spółdzielnia Mleczarska w Dobrych powiat pleszewski obchodzi jubileusz 25-lecia pracy. W ubiegłym roku spółdzielnia Jubilatka wypracowała 326 tys. złotych czystego zysku. Spółdzielnia liczy 1.100 członków. (ski)

Opiekunowie słupeckich szkół

Przy Powiatowej Radzie Związków Zawodowych w Słupcy powołano Powiatową Radę Opiekunów nad Szkołami. Przewodniczącym Rady wybrano Tadeusza Rdesińskiego. Na 58 szkół podstawowych w powiecie komitety opiekunów działają przy 34 szkołach. Opieką otoczono także Liceum Ogólnokształcące i Technikum Ekonomiczne w Słupcy oraz jedno przedszkole. Do ogłoszonego konkursu na przodujące zakłady opiekuńcze przystąpiło 6 zakładów pracy, między innymi PZGS, GS, PPS i Spółdzielnia Inwalidów „Przyjaźń” w Słupcy oraz GS ze Strzałkowa i Krochmalnia w Wólce. (tor)



Pasza z GS-owskich mieszalni

Problem paszowy nie schodzi z porządku obrad różnych zjazdów, konferencji, narad i zebrań. Dyskusje na ten temat dyktują potrzeby hodowlane, związane ze wzrostem stanu pogłowia inwentarza. Szuka się więc źródeł zwiększenia zasobów paszowych. Po pierwsze przez racjonalne żywienie i oszczędność pasz (co skutecznie propaguje Związek Producentów Trzody Chlewnej i spółdzielczość mleczarska), po drugie przez rozszerzanie zdolności produkcyjnych wytwórni koncentratów białkowych i mineralnych..

Jednym z elementów tego problemu są wytwórczo-usługowe mieszalnie pasz treściwych, organizowane przez Wojewódzki Związek Gminnych Spółdzielni w poszczególnych powiatach. Dotychczas istnieją cztery takie mieszalnie: w Rawiczu, Kościanie, Piaskach pow. Gostyni i Strzałkowie pow. Słupca. Wskutek działalności tych placówek — 2400 ton paszy wyprodukowanej ponad plan w 1962 r. pozostało w województwie poznańskim.

Opierając się na tym doświadczeniu WZGS organizuje w bieżącym roku 18 podobnych mieszalni paszowych, a do końca 1965 roku dalszych osiem, tak, że będą one istniały w każdym powiecie. Działalność tych placówek polegać będzie na wytwarzaniu mieszanek paszowych na sprzed dla rolników danego rejonu oraz na wymianie mieszanek za zboże dostarczone przez zainteresowanych. Poza tym w GS-owskich mieszalniach rolnik będzie mógł ześrutować własne zboże i za minimalną opłatą wzbogacić sruć dodatkami koncentratów mineralnych i białkowych.

Na mieszanke paszy treściwej złożą się następujące składniki: 20 proc. koncentratu, 20 proc. otrąb żytnich, 20 proc. otrąb pszenicznych i 40 proc. sruć zbożowej. Wymiana polegać będzie na tym, że gdy rolnik przywiezie np. 100 kg pszenicy, otrzyma za to cenę rynkową i kupi 100 kg mieszanek paszowej. Różnica w cenie (pszenica — 330 zł, pasza — 280 zł za kwintal) wypłacona będzie gotówką. Jeżeli rolnik przywiezie do wymiany zboże tańsze od mieszanek paszowej, to on z kolei dopłaci różnicę w cenie. Zysk poeiga i na tym, że otrzymana mieszanek paszowa posiada więcej białka i składników mineralnych niż czysta sruć zbożowa.

Urządzenie jednej takiej mieszalni przez GS kosztować

Baszta Halszki w niebezpieczeństwie

Często w różnych publikacjach ukazywana jest Baszta Halszki, jako symbol Szamotuł. Zachowała się do dzisiaj, ale czy długo ją będzie można oglądać? To zależy od „ojców” Szamotuł. Baszta stoi na wzgórzu, które na skutek różnych zmian atmosferycznych, a szczególnie opadów deszczu i roztopów śniegu, powoli kurczy się, powstają doły, a fundament coraz bardziej ukazuje swoje cegły.

W celu ratowania szamotułskiego zabytku proponuje się wybrukować wokół niego grunt kostką lub położyć płyty chodnikowe. Stara Baszta, warta jest przecież pielęgnacji. (mr)

będzie 40 000 zł. Taniść inwestycji wynika z tego, że Poznańskie Zakłady Mechaniczne WZGS wyprodukowały własny agregat mieszalniczy (zdjęcie u góry) którego cena w gotowym do eksploatacji stanie wynosi tylko 30 000 zł. Takim agregatem z przemysłu kłusowego kosztuje 200 000 zł. Dzięki temu zamiast przewidzianych planem 12, WZGS uruchomi do końca roku 18 mieszalni paszowych. Tak więc gminne spółdzielnie zaczynają powoli realizować zadania rolników i w tym zakresie. (kj)

Jak siać cebulę?

Stali czytelnik z Kościana. — „Chcę zasiać cebulę na obszarze 1000 m². Glebę mam pszenno-buraczaną, nieco zakwaszoną. Proszę o poradę jak przygotować glebę, jak nawozić, by uzyskać odpowiedni plon. Drugie pytanie — czy jest wskazane przesiewać korony drzew u sliw i czereśni?”

Cebula ma stosunkowo słabo rozwinięty system korzeniowy — wymaga więc gleb mających w wierzchnich warstwach dostateczną ilość wody i pokarmów. Cebula jest wybitnie wrażliwa na zbytne zakwaszenie gleby.

W płodozmianie uprawia się ją w drugim roku po oborniku — najlepiej po ziemniakach, kapuście, kalafiorach lub marchwi. Gorszym przedplonem są buraki cukrowe lub pastewne. Doskonałym przedplonem dla cebuli jest kończyna z trawami lub same trawy.

Gleby kwaśne i z natury zlewne trzeba wapnować jesienią — wysiewając (przed orką) 10—15 kg wapna nawozowego na hektar. Pod cebulę pole musi być zaorane przed zimą. W wyjątkowych wypadkach — gdy planuje się wysiew cebuli na polu mniej zasobnym — trzeba jesienią dać dawkę dobrze rozłożonego obornika lub wiosną dobry kompost.

Wiosną, gdy grzbiety skib obeszna, puszcza się włókę i wysiewa — licząc na hektar — 200 do 300 kg superfosfatu i około 400 kg 40-proc. soli potasowej. Pole trzeba następnie dobrze zbronować. Nawozów azotowych daje się 200 do 300 kg z tym, że połowę — w formie saletrazaku wysiewa się przed zasianiem cebuli, a resztę w formie saletry w 2—3 tygodni po wysiewie cebuli.

Cebulę wysiewa się raczej wcześniej — w pierwszej połowie kwietnia w rzędy co 20 do 30 cm, na głębokość 1 do 1,5 cm. Na hektar wysiewa się około 6 kg nasion. Dla wytyczenia rzędów zaleca się domieszkę nasion rzodkiewki lub salaty.

Po wejściu ziemię wzruszać płytko (do 2 cm), a przerywkę dokonać najlepiej po deszczu, pozostawiając roślinki w odległościach co 4 cm. Zwalczać śmietki chemicznymi środkami, śmietki cebulanek — informacją w tej sprawie można zasięgnąć u inspektora o-

„Amatorzy” samochodów ujęci

W Kaliszu grasowała młodociana grupa chuliganów, która kradła samochody osobowe na kilkanaście godzin lub dni, a następnie bez paliwa zostawiała je na podwórzach lub w lasach.

Dwukrotnie zabrano w nocy z garażu samochód osobowy należący do Kaliskiego Przedsiębiorstwa Budowlanego. Po zużyciu paliwa „amatorzy jazdy” samochód pozostawili na pastwę losu przy ul. Szkłarskiej. Na okres dwóch dni przywłaszczyla sobie grupa chuliganów samochód osobowy znajdujący się w parkingu obok restauracji „Adria”. Samochód osobowy należący do redakcji „Słowa Powszechnego” znaleziono po dwóch dniach pod Kaliszem. „Amatorów samochodowych” ujęto; za swe przestępstwa odpowiadają będą przed Sądem Powiatowym w Kaliszu. (t)

Podatek gruntowy do 28 bm.

28 bm. upływa termin płatności pierwszej raty zaliczki podatku gruntowego za rok 1963. Z informacji Wydziału Finansowego Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej wynika, że liczni rolnicy naszego województwa zrealizowali tę powinność finansową w terminie, a niektórzy nawet przed terminem.

Jest to niewątpliwie przykład obywatelskiej postawy rolników, którzy mimo wielu trudności, jakie spowodowała tegoroczna zima uważają spłatę podatku za swój obowiązek i nie czekają terminu płatności.

Ale są też w naszym województwie rolnicy, którzy nie przestrzegają terminu świadczenia obowiązków finansowych.

To zwleknięcie z wpłatami niepokoi, gdyż każda złotówka wpłacona na podatek gruntowy przeznaczona jest w budżecie m. in. na stały rozwój produkcji roślinnej i zwierzęcej, na upowszechnienie wiedzy rolniczej, na podniesienie oświaty, kultury i ochrony zdrowia ludności wiejskiej.

Należy również pamiętać, że podatek nie wpłacony na czas naraża na dodatkowe koszty za zwłokę oraz przymusowe ściąganie raty.

Przypominamy więc, że ratę można wpłacić na ręce sołtysów lub do kas Prezydium GRN — osobiście, względnie przekazem pocztowym. (na)

chrony roślin w Wydziale Rolnictwa Prezydium PRN.

Czy przesiewać sliwy i czereśnie? Przez 2 do 3 lat po zasadzeniu drzewek przycina się odpowiednio pędy dla uformowania korony. W następnych latach wycina się jedynie pędy rosnące do środka korony lub krzyżujące się. (wm)

8 bramek w Dębcu

Zaledwie sześć dni pozostało do inauguracji tegorocznego sezonu piłkarskiego w stolicy Wielkopolski. 3 marca Lech w walce o Puchar Polski zmierzy się ze szczecińską Pogonią. W przordio zima w dalszym ciągu nie chce zrzec się swego panowania, a jednak sportowcy wystartowali już do pierwszych imprez.

Pierwsze galopy piłkarskie cieszyły się dużym zainteresowaniem najbardziej zagorzałych kibiców tej dyscypliny. Mecz Lecha z przodownikiem III ligi — Olimpią oglądało około 3 tysięcy widzów. Wynik 7:1 bardzo dobrze świadczy o debieckich piłkarzach. Pod względem kondycji lechici zaprezentowali się zupełnie korzystnie. Łupem bramkowym podzielił się Maciejak — 3, oraz Gogolewski, Szczepankiewicz i Jakubowski po 1. Jedną padła ze strzału samobójczego. Raz tylko skapitulował Mendalko w bramce kolejarzy, puszczając strzał Kubia-

NIESPODZIANKI U ZIELONYCH HOKEISTÓW

Dwie niespodzianki mamy do zanotowania w turniejach halowych. W Gnieźnie pierwsze miejsce zajął Grunwald wyprzedzając wielokrotnego mistrza Polski — Spartę oraz zespół poznańskiej Warty. W Katowicach drugoligowy Semafor z Wrocławia zajął pierwsze miejsce dystansując zeszłorocznego mistrza Polski — Siemianowiczanek i katowicki AZS. W najbliższą niedzielę spotkają się zwycięskie zespoły w walce o mistrzowski tytuł.

KOLARZE WIELKOPOLSKY NA TRASIE

82 kolarzy wzięło udział w kolarskich przełajach, którymi POZKOŁ. otworzył sezon 1963 roku. Zapowiada się on bardzo bogato. Reprezentant KS Warta — Marchewka zanotował pierwszy sukces pokonując dystans około 24 km w czasie 1:14:27,0 godz. przed stomilowcem Przecinkowskim i kolegą klubowym Łączyńskim.

DOBRE MIEJSCA POZNAŃSKICH LEKKOATLETÓW

Nieliczna ekipa wielkopolskich zawodników wzięła udział w lekkoatletycznych mistrzostwach Polski juniorów, które rozegrano w stolicy. Jarosław Grabowski z

Toto-Lotek

4 — 32 — 34 — 44 — 45 — 47 (dod. 15)

Końcówka banderoły: 1359

„Koziołki” 4 — 7 — 10 — 13 — 17 (dod. 19)

Higiena tematem sesji w Czarnkowie

Powiatowa Rada Narodowa w Czarnkowie omawiała na ostatniej sesji stan sanitarno-higieniczny powiatu.

Powiat osiągnął w tej dziedzinie wiele dobrych wyników. Zanotowano spadek zachorowań zakaźnych, a to dzięki pracy profilaktycznej służby zdrowia. Nie stwierdzono ani jednego przypadku duru brzuszego, nie rejestrowano zachorowań na Heine-Medina, stale i systematycznie poprawia się współpraca służby sanitarnej z lecznictwem otwartym i zamkniętym. Pomyślnie rozwija się też współpraca z lekarzami na odcinku szczepień przeciw chorobie Heine-Medina. Szczególnie wzorowo pracę swą wykonują punkty szczepień w Polajewie, Czarnkowie i Lubasz.

Wyraźnie poprawił się nadzór nad urządzeniami zaopatrującymi ludność w wodę pitną.

Poważny jest też udział służby zdrowia w akcji profilaktycznej, wyrażającej się m. in. w szeroko przeprowadzonej akcji pod hasłami „Tygodnia Higieny Jamy Ustnej”, w zorganizowaniu „Szkoły Matek” w Lubasz i Czarnkowie, urzędzeniu wystawy „Higiena wsi” oraz w akcji odczytowej.

Do 1965 roku urzędzenia wodociągowe otrzymają wszystkie: Polajewo i Lubasz. Powiatowa Rada Narodowa doszła do przekonania, że zaopatrywanie ludności, szczególnie na wsi czarnkowskiej, w wodę pitną powinno być jednym z pierwszoplanowych zadań resortu gospodarki komunalnej. W związku z tym prezydium MRN i GRN zabezpieczą w większym stopniu środki na remonty studni i w następnych latach, przystąpią do budowy nowych, głębszych ujęć wody.

Sporo uwagi poświęcono na sesji higienie pracy. Pozostawia ona wiele do życzenia.

M.in w Odlewni Żeliwa Ciągłeliwego w Drawskim Młynie nie rozwiązano problemu wentylacji na poszczególnych stanowiskach, pracownicy Fabryki „Wawel” w Lubasz na rękają na hałas i pył, brak niektórych bardzo ważnych urządzeń sanitarnych zaobserwowano w Betoniarń. (jn)

Sieją groch ale na... Kaukazie

Radziecki dziennik rolniczy „Sielskaja Zis” donosi, że choć w środkowej i północnej części ZSRR panuje ostra zima, to na południu rolnicy wychodzą już w pole z maszynami i narzędziami. Na południowym Kaukazie panuje właściwie wiosna. W okolicach Krasnodaru, zasiano już na kilkaset hektarach bobik i groch. W kochozie „Leniniec” w rejonie Kabardino-Balkarij zasiano w bieżącym tygodniu 100 hektarów grochu, 30 hektarów słonecznika pastewnego i 70 hektarów lucerny w mieszanke z trawą. (j)

Grzeczność zawsze obowiązuje

Grodzisk Wlkp., 19 lutego br., kilka minut przed godz. 18. Do apteki przy ul. Szerokiej wchodzi młoda kobieta i prosi o watę lub ligninę. Aptekarz odpowiada, że nie ma i dodaje burzonym głosem, nie zbyt delikatny komentarz „przed zamknięciem apteki pytać o takie głupstwa”. Nasz komentarz: klienci nie tylko aptek powinni być zawsze grzecznie traktowani, nawet 2 minuty przed lub po 18-tej. Gdyby ktoś przyszedł po godz. 18 (apteka pełnia dyżur) można pobrać dopłatę, ale bez tego rodzaju uwag. (min)

Szczypiorniak

Grunwald traci punkty

W sobotę i niedzielę uzyskano następujące wyniki w ekstraklasie szczypiorniaka 7-osobowego mężczyzn:

Zwierzyniecki KS —	
Grunwald Poznań	21:12
Pogoń Z. — Grunwald P-ń	32:23
Spójnia Gd. — Śląsk Wr.	17:16
Wybrzeże — Gwardia Op.	30:24
Pogoń Zab. — Warszawianka	20:24
Sparta Kat. — Iskra Siem.	8:11
AZS Kat. — Iskra Siem.	18:13
Sparta Kat. — AKS	25:17
AZS Kat. — AKS	29:19
Zwierzyniecki KS —	
Warszawianka	14:11
Wybrzeże Gd. — Śląsk Wr.	19:31
Spójnia — Gwardia Op.	29:19

TABELA:		
1. Śląsk Wr.	20	34 538:369
2. Sparta Kat.	20	28 400:321
3. AZS Kat.	20	27 376:290
4. Gwardia Op.	20	23 411:400
5. Wybrzeże	20	22 399:382
6. Spójnia	20	21 340:338
7. Pogoń Zab.	20	20 392:421
8. AKS	20	17 469:446
9. Grunwald P-ń	20	14 346:417
10. Zwierzyniecki KS	20	14 335:389
11. Iskra Siem.	20	11 362:362
12. Warszawianka	20	7 322:399

Koszykówka

Nieprowadzenia lechitów

Ostatnia seria spotkań koszykarzy ekstraklasy nie była zbyt szczęśliwa dla poznańskiego Lecha. Przegrał on oba spotkania zarówno z Legią jak i Polonią.

Lech — Legia 66:74; AZS Gd. — Wybrzeże 82:57; Śląsk — Gwardia Wr. 95:54; Lech — Polonia 64:69; Sparta N. H. — Wisła 69:93; AZS AWF — ŁKS 89:56.

TABELA		
1. Wisła	18	33 1503:1193
2. Legia	17	33 1396:1139
3. Śląsk	18	33 1375:1099
4. Wybrzeże	18	30 1298:1217
5. AZS AWF	18	30 1538:1275
6. ŁKS	18	26 1304:1376
7. Polonia	17	25 1234:1192
8. Lech	17	23 1226:1194
9. AZS TORUŃ	17	23 1219:1253
10. Sparta N. H.	18	23 1139:1291
11. Gwardia Wr.	18	21 1287:1579
12. AZS Gdańsk	18	18 1036:1539

Medialne spotkania w ekstraklasie koszykówki kobiet nie zmieniły układu tabeli. Największą niespodziankę sprawił ŁKS, który pokonał w Krakowie miejscowy Wawel 54:52. Pozostałe spotkania zakończyły się zgodnie z przewidywaniami.

A to pozostałe wyniki:		
AZS Wr. — Polonia W-wa	39:54	
Olimpia P-ń — AZS AWF W-wa	55:68	
Lech P-ń — Śląsk Wr.	58:53	
Wisła Kraków — Gwardia W-wa	74:66	
W tabeli prowadzi w dalszym		
TABELA		
1. Warta P-ń	16	28 1124:924
2. Śląsk Wr.	16	26 1046:988
3. Olimpia P-ń	16	26 1089:985
4. AZS P-ń	16	26 1062:969
5. AZS Wr.	17	25 1008:1098
6. Ostrovia	17	25 1143:1142
7. Lechia Z. Góra	16	24 1026:1001
8. Górnik Wałb.	16	23 1020:1036
9. Pogoń Prudnik	16	23 963:1055
10. Pogoń Wschowa	16	21 898:1045
11. Lech II P-ń	16	20 892:1028